10 gr. **ABC** w 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„JUŻ ZA CZASÓW MOJŻESZA BYLI ŻYDZI LICHWIARZAMI".

Napoleon

Nr. 8 A Warszawa, sobota 8 stycznia 1938 r. **Rok XIII**

Pustki na zebraniu klubu „Ozonu"

Atak na wicepremiera Kwiatkowskiego

Projekt zniesienia podatku specjalnego

W piątek o godz. 10-ej rano zebrał się w gmachu Sejmu klub parlamentarny OZN pod przewodnictwem posła Świdzińskiego. Na porządku dziennym znajdowały się sprawy: regulaminu Koła oraz stosunku klubu do sprawy budżetu.

Zebranie było dość nieliczne, prawdopodobnie ze względu na trwający jeszcze okres świątecznych ferii parlamentarnych. Przybyło jedynie około 50-ciu posłów i senatorów.

W pierwszym punkcie porządku dziennego referat, dotyczący regulaminu, wygłosił poseł Sowiński. W dyskusji głównym momementem była kwestia dyscypliny i solidarności klubu. Warto zanotować, że od strony tak zw. „góry" „Ozonu" zaznaczyła się tendencja do rozszerzenia obowiązku solidarności i wzmocnienia dyscypliny, napotykając jednak na dość silną opozycję. W resultacie w sprawie regulaminu klubu nie powzięto żadnych obowiązujących uchwał.

Na forum dyskusji zjawiła się teraz sprawa budżetu. Sensacją był tu projekt całkowitego zniesienia już w przyszłym roku budżetowym podatku specjalnego. Jak wiadomo, rząd projektował obniżkę stawek tego podatku, preliminując jednak z tego źródła dość znaczne dochody.

Projekt zniesienia podatku specjalnego — rzecz jasna, — ma charakter wybitnie polityczny. Jest to po prostu pośrednie uderzenie w osobę ministra Skarbu i wicepremiera Kwiatkowskiego.

Akcja polityczna na odcinku wicepremier Kwiatkowski — Ozon, jest w chwili obecnej specjalnie godna uwagi; zapożyczając terminologię z dziedziny międzynarodowej, można stwierdzić, że „definicja napastnika" byłaby w tym wypadku dość trudna. Nie od dziś bowiem wiadomo, że w ostatnich posunięciach politycznych, ulica Rymarska była dość silnie zainteresowana.

I tu nie powzięto żadnych wiążących uchwał, odraczając obrady do wtorku 11 stycznia.

Montowanie „Frontu Młodych"

„Ozon" zaprasza „Wici" do współpracy

Agencja Agrarna przynosi informację, że zarząd główny Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici" otrzymał oficjalny list z OZN z zaproszeniem do rozmów w sprawie współpracy tej organizacji z „Ozonem" na pewnych odcinkach.

W chwili obecnej trudno jest przewidzieć, czy zaproszenie to zostanie podjęte, gdyż zarząd „Wici" wybrany na ostatnim zjeździe tej organizacji w grudniu ub. roku, nie akcentował jeszcze niczym swego stanowiska wobec „Ozonu". Jak wiadomo, poprzedni zarząd „Wici" zajmował zdecydowanie negatywne stanowisko w sprawie możliwości współpracy z „Ozonem". Trudno przypuszczać, aby obecnie sytuacja uległa zasadniczym zmianom.

Zaproszenie „Wici" do rozmów na temat współpracy z „Ozonem" jest jednym z pierwszych posunięć nowego szefa „Frontu Młodych" przy OZN mjr. Galinata.

Reorganizacja gabinetu Gogi

„Front rumuński" w rządzie

Dalsze prace nad odżydzeniem kraju

BUKARESZT, 7.1. W piątek w południe nastąpiła zmiana na stanowisku ministra przemysłu i handlu w rządzie premiera Oktawiana Gogi. Na miejsce p. Gigurtu mianowany został p. Joanicescu, jeden z czołowych przywódców „Frontu rumuńskiego".

Wejście w skład rządu Gogi pana Joanicescu, jednego z wybitnych przywódców „Frontu rumuńskiego", kierowanego przez b. premiera Vaidę-Voiwodę, rozszerzy znacznie podstawę polityczną rządu.

W konsekwentnej akcji przeciwko żydostwu, wydano w Rumunii nowe zarządzenia. Ministerstwo skarbu wydało wszystkim urzędom skarbowym polecenie przedłożenia spisów osób, posiadających koncesje na sprzedaż napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych z podaniem narodowości koncesjonariusza. Na podstawie tych spisów przeprowadzona zostanie rewizja nadanych koncesji, tak, aby pozostały one jedynie w ręku rdzennych Rumunów.

Równocześnie baczną uwagę rząd premiera Gogi zwrócił na prasę. Od wydawców siedmiu dzienników, wychodzących w języku rosyjskim w Besarabii, władze zażądały natychmiastowego zwolnienia dziennikarzy i personelu żydowskiego. W wypadku niezastosowania się do tego wezwania władze zagroziły zamknięciem pism.

Żydostwo światowe wszczęło na wielką skalę zakrojoną akcję przeciwko narodowemu rządowi rumuńskiemu. Przedstawiciel żydów amerykańskich zgłosił podczas obrad Kongresu rezolucję, domagającą się od rządu Stanów Zjednoczonych wzięcia w obronę żydów rumuńskich. Równocześnie poseł amerykański w Bukareszcie odwiedził min. Micescu, wyrażając swoje zainteresowanie rozwojem zagadnień mniejszościowych w Rumunii. Żydostwo stara się wywrzeć również odpowiedni nacisk na rząd rumuński za pośrednictwem Francji i Anglii.

Zmierzch Breiterów i Słonimskich

Reorganizacja PEN-Klubu

Pogłoski o ustąpieniu p. Parandowskiego

Wedle krążących pogłosek w najbliższym czasie dokonana będzie reorganizacja Polskiego Pen klubu.

Skompromitowany prezes tej organizacji Jan Parandowski ma nareszcie ustąpić z zajmowanego stanowiska. W ślad za nim „wyleci" zapewne Słonimski i Breiter. Dopóki żydzi i szabesgoje będą piastowali stanowiska w Zarządzie Penklubu nie może być mowy o dalszem subsydiowaniu tej organizacji.

Sfery zainteresowane w utrzymaniu skandalicznego stanu rzeczy mylą się gruntownie, sądząc, że kampania prasowa rozpoczęta przeciw nim ustanie, nie osiągnąwszy zapowiedzianych rezultatów.

Koszacki poddał się operacji

wobec niebezpieczeństwa utraty nogi

Jak czytelnicy zapewne pamiętają wkrótce po znanym najściu na redakcję „ABC" dokonano zamachu rewolwerowego z taksówki na robotnika Koszackiego.

Po wypadku Koszacki został przewieziony do szpitala Dz. Jezus, gdzie dotąd przebywa. Przez dłuższy cas groziła mu amputacja nogi, czemu udało się zapobiec. Stan zdrowia rannego dotąd jednak nie uległ zdecydowanej poprawie. W ubiegłą środę lekarze stwierdzili nowe niebezpieczeństwo zgangrenowania nogi i zmuszeni byli podać rannego zapobiegawczej operacji amputowania palca. Trudno określić, jak długo potrwa kuracja Koszackiego. Sądzimy jednak, że nie prędko jeszcze opuści łóżko szpitalne.

3 osoby zginęły

Pociąg wlókł samochód na przestrzeni 400 m.

TORUŃ, 7. 1. W piątek wczesnym rankiem na przejeździe kolejowym w Toruniu wydarzyła się straszna katastrofa. O g. 6 min. 10 pociąg osobowy na przejeździe kolejowym na szosie Toruń — Chełmża wpadł na samochód osobowy i wlókł go na przestrzeni około 400 m. Samochód został doszczętnie strzaskany.

Spod szczątków samochodu wydobyto zmarłego szofera Kotlińskiego oraz ciężko ranne pasażerki: Stanisławę Kołodziejczak i dwie jej córki 17-letnią Kazimierę i 27-letnią Stanisławę.

Stanisława Kołodziejczakowa (matka) oraz córka jej Kazimiera zmarły wkrótce po wypadku. Trzecią ofiarę katastrofy przewieziono do szpitala w Toruniu. Stan jej jest ciężki.

Niemieckie kazania w Czersku

Proboszcz parafii w Czersku, Niemiec, zarządził samowolnie, że w każdą niedzielę kazania wygłaszane będą w języku niemieckim. Zarządzenie to spotkało się ze stanowczym sprzeciwem społeczeństwa czerskiego i wywoła niewątpliwie oburzenie na całym Pomorzu. Zaznaczyć należy, iż w parafii czerskiej jest zaledwie pięciu Niemców - katolików. (s.)

Magazyn broni w domu rolnika

W domu rolnika Fenickiego w Deręgowicach pod Czerskiem znaleziono magazyn broni i amunicji. Wszystko skonfiskowała policja. Fenickiego przekazano do dyspozycji prokuratora. (s.).

Polska Kiereńszczyzna

W polskim życiu politycznym brak jest indywidualności politycznej, brak jest nawet ludzi, którzy by byli dokładnie i gruntownie zaznajomieni z pewnymi działami życia publicznego. Taki stan rzeczy tłumaczy się chyba niewątpliwie tym, że ogromna większość społeczeństwa od kilkunastu lat jest odsunięta od aparatu państwowego i nie ma możności praktycznego zaznajomienia się ze sprawami politycznymi. Wśród ludzi odepchniętych znajdują się niewątpliwie jednostki najbardziej wartościowe, które nie umieją i nie chcą naginać karku przed tymi, którzy sprawują władzę.

Na bezrybiu — jak mówi przysłowie — i rak ryba. Dlatego też uwagę opinii publicznej zwraca grupa ludzi, popularnie zwana „Naprawą". Jest to grupa dawnych członków i kierowników t. zw. Organizacji Młodzieży Narodowej, która wyłoniła się na tle powojennego „Zetu", tajnej organizacji młodzieży narodowej przed wojną i po przewrocie majowym, współdziałając ściśle z obozem sanacyjnym, nie utraciła jednak pewnego samodzielnego oblicza. Składa się ona z szeregu ludzi inteligentnych i kulturalnych, obznajmionych praktycznie z aparatem państwowym, zręcznych taktyków, umiejących wzmacniać własną pozycję oraz pozycję swej grupy. Posiadają oni swoich ludzi we wszystkich działach administracji państwowej, nieraz na bardzo wybitnych stanowiskach.

Od dwóch lat rozpoczęli oni celowo i konsekwentnie prowadzoną ofensywę, mającą na celu objęcie w całej pełni władzy w Polsce. Ostatnio dążą do opanowania Ozonu, by uczynić z tej organizacji narzędzie własnych planów.

Z pewnych stron wysuwane są poglądy, że może właśnie ta grupa jest przeznaczona do wyprowadzenia Polski na równą drogę; może właśnie ci ludzie są lepiej od innych przygotowani do tego, by wziąć na swe barki odpowiedzialność za przyszłość Polski?

Poważną przeszkodą do osiągnięcia takiego celu, jest jednak ścisły związek „Naprawy" z obecnym systemem sanacyjnym, mimo, że „naprawiacze" dziś bardzo chętnie zrzucają z siebie odpowiedzialność za Polskę wczorajszą i dzisiejszą. Społeczeństwo polskie, które chce gruntownych zmian, chce ludzi nowych, którzy by nie byli dalszym ciągiem obecnego systemu.

Ale są przyczyny jeszcze głębsze. Jeden ze znawców masonerii powiedział: straszniejszym od masonerii jest duch masoński. Otóż taki duch masoński kwitnie i rozwija się w „Naprawie". „Naprawiacze" nie występują bowiem pod firmą własnej organizacji; działają za pośrednictwem organizacji innych, posiadających najrozmaitsze oblicza polityczne. Nie brak ich ani wśród obrońców kapitału, ani wśród jego przeciwników, ani wśród nacjonalistów, ani wśród antynacjonalistów; są wśród gorących zwolenników reformy rolnej, lecz również spotykamy takich, którzy propagują ewolucyjny rozwój stosunków rolnych. Zręczna taktyka, wychuchana i wyhodowana w lożach masońskich, nadaje piętno „Naprawie".

„Naprawa" jest mocna tam, gdzie panuje zręczna taktyka, choćby ubrana w piękne frazesy; wtedy, gdy w życiu publicznym na plan pierwszy występuje bezpośredni uczciwy stosunek do idei, który porywa masy, tam wypadki polityczne zmiatają z powierzchni życia „Naprawę". Odczuli to już raz „naprawiacze", wówczas kierujący życiem akademickim, gdyż nadszedł nowoczesny ruch narodowy i w krótkim czasie zlikwidował ich wpływy.

Taki los czeka ich również dzisiaj, o ile stosunki polskie mają naprawdę być uzdrowione. „Naprawa" bowiem, sprawująca rządy, to rządy ludzi opierających się na taktycznych rozgrywkach, a więc słabych wobec naporu ruchów żywiołowych, choćby bardzo szkodliwych. „Naprawa" w Polsce nie jest w stanie przeciwstawić się komunizmowi. Gdyby więc zły los Polski oddał im władzę w ręce, odegraliby oni w Polsce smutną rolę Kiereńszczyzny. W wypadku zwycięstwa nowoczesnego Obozu Narodowego, mogą oni zapewnić Polsce kadry dobrze wyszkolonych fachowców.

J. K.

Śmiertelne zaczadzenie dwojga dzieci

W Brodnicy w domu szewca Wacława Waslikowskiego w czasie nieobecności rodziców uległo zaczadzeniu 3 dzieci w wieku od pół roku do 5 lat. Wezwany lekarz zdołał tylko jedno z nich ocalić, zmarły natomiast dwie dziewczynki, najmłodsza licząca pół roku i druga trzyletnia; trzecie dziecko, 5-letni chłopczyk wraca do zdrowia.

Tajemniczy samobójca

W piątek o godz. w pół do 6-tej rano pod wiaduktem mostu Poniatowskiego znaleziono zwłoki mężczyzny wiszącego na szaliku umocowanym do rynny ściekowej. Natychmiastowa pomoc okazała się spóźnioną, gdyż desperat już nie żył.

Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dokumentów, a jedynie na chusteczce zmarłego atramentem napisana była informacja: „Hotel Bristol pok. 416, Jan Tarnowski, zawiadomić".

Jak stwierdzono, właściciel Dzikowa, hr. Jan Tarnowski, istotnie zajmuje pokój 416 w hotelu „Bristol".

Umiarkowany mróz

Chmurno

Przewidywany przebieg pogody w dniu 8 b. m. Po mroźnej i naogół bezchmurnej nocy w ciągu dnia pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym. Dniem na zachodzie lekki, poza tym umiarkowany mróz. Słabe wiatry zmienne z przewagą kierunków południowo - zachodnich.

„ABC" walczy o Wielką Polskę!

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. S tawowa 16 — tel. 318-28.

Sensacyjne kulisy
Afery drożdżowej na Śląsku
Koniec żydowskiego monopolu

Sprawa drożdżowa poczyna być również bardzo głośna na terenie woj. śląskiego. Pisaliśmy już o tym, iż kilku starszych cechmistrzów piekarskich prowadziło hurtową sprzedaż drożdży, nie opłacając podatków i nie wykupując świadectw przemysłowych od prawie 5 lat. Uchodziło im to dlatego, iż tłumaczyli się oni stale tym, że nie ciągną osobicie z tego handlu żadnych korzyści, lecz cały dochód z handlu przeznaczają na rzecz swego cechu.

Najważniejszą rzeczą w całej sprawie jest jednak to, iż wskntek dziwacznych praktyk starszych cechowych, którzy obsługiwali wszystkich piekarzy i handlarzy, wyrządzono wielkie szkody hurtownikom drożdży, którzy, opłacając podatki w normalnej wysokości, nie mieli odbiorców, gdyż liczyli drożej za towar.

Jest jednak jeszcze i dalsza rzecz. O ile chodzi o hurtowników handlujących drożdżami, to na terenie woj. śląskiego byli oni wszyscy zorganizowani w t. zw. „Śląskiej Hurtowni Drożdży", będącej spółką jawną. Oto okazało się, że cały prawie handel drożdżami znajduje się w rękach żydów. Na 5 członków „Śląskiej Hurtowni Drożdży" był jedynie jeden Polak, reszta to żydzi. Fakt ten musiał oczywiście wywołać w społeczeństwie śląskim oburzenie i odpowiednią reakcję. Wskutek licznych protestów kupców - Polaków z „Śląskiej Hurtowni Drożdży" ustąpił w tych dniach jedyny Polak, który otworzył hurtownię drożdży w Katowicach. Dowiadujemy się również o otwarciu nowych hurtowni polskich w innych miejscowościach śląskich.

Akcja unarodowienia handlu drożdżami na Śląsku wywołała oczywiście wśród hurtowników - żydów wielkie zaniepokojenie.

STYCZEŃ

8

SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
7-44	15-40
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
9 42	22 23
Dł. dnia	Przybyło
7-56	0-12

Dziś św. Seweryna
Jutro Św. Rodz.

Studium Ekonomiczne
Zjednoczenia Inżynierów Katolików
na Śląsku

Zjednoczenie Polskich Inżynierów Katolików w Katowicach urządza w miesiącu styczniu i lutym b. r. Studium Ekonomiczne dla swych członków, z następującym programem:

czwartek, dnia 13 b. m. godz. 19-ta wykład prof. Uniw. Jag. A. Heydla p. t. „Podstawowe pojęcia ekonomiczne",

wtorek, dnia 18 b. m. godz. 19-ta „Filozofia a światopogląd" ks. dr. Jan Salamucha, doc. Uniw. Jag,

czwartek, dnia 20 b. m. godz. 19-ta „Podstawy gospodarki pieniężno-kredytowej", wykład prof. R .Rybarskiego,

wtorek, dnia 25 b. m., godz. 19-ta „Współczesny kapitał w U. S. A. i Anglii", prof. Al. Woytkiewicz, prof Uniw. Jana Kazimierza,

czwartek, dnia 27 b. m. godz. 19-ta „Kapitalizm państwowy Z. S. R. R.",

czwartek, dnia 3 lutego b. r., godz. 19-ta „Polityka gospodarcza faszyzmu", prof. W. Krzyżanowski Uniw. Lub.,

i wtorek, dnia 8 lutego b. r., godz. 19-ta „Zasoby gospodarcze Polski i ich dynamika", „Ogólna charakterystyka współczesnej gospodarki polskiej", prof. A. Heydel, Uniw. Jag.

Odczyty odbędą się na sali Syndykatu Polskich Hut Żelaznych w Katowicach przy ul. Lompy 14, karty wstępu na cały cykl w cenie 5 zł. do nabycia w Redakcji „Hutnika", Wielkie Hajduki, gmach Gen. Dyr. Hut „Wspólnoty Interesów", tel. 401-25, oraz Katowice, Zamkowa 3, tel. 345-90 i w księgarni Mikulskiego, ul. Mariacka, lub wpłacając 5 zł. bezpośrednio na konto P. K. O. Zjedn. Pol. Inż. Kat. nr. 303-918. Informacje i przyjmowanie zamówień na karty wstępu: tel. 401-25, 345-90 i 07.

Czy były
Cudy nad urną
przy wyborach w Rudzie Śląskiej?

KATOWICE 7. 1. W Inspekcji Pracy w Chorzowie odbyła się konferencja w związku z wnioskiem urzędników kopalni węgla „Walenty — Wawel" w Rudzie Śl. którzy twierdzili, iż w wyborach do rady urzędniczej w dniach 16 i 17 grudnia ub. r. działy się nieformalności. Urzędnicy stwierdzili, iż w wyborach głosowali również dyrektorzy i prokurenci kopalni co nie jest zgodne z istniejącymi przepisami o radach zakładowych. Jednocześnie stwierdzono, że w czasie liczenia głosów zgasło się nagle światło w lokalu, w którym następowało rozliczenie, wskutek czego nie jest wykluczone, iż przy obliczeniu mogły zajść pewne niedokładności.

Po wysłuchaniu stron Inspektor Pracy odrzucił skargę urzędników, jako nieuzasadnioną.

Zmiażdżone zwłoki górnika
wydobyto na kopalni „Giesche"

KATOWICE, 7. 1. (tel. wł.). **Spod ziemi szybu Wilson w kopalni „Giesche" w Janowie wydobyto szóstą ofiarę, mianowicie 30-letniego Ryszarda Olesia z Janowa. Ciało jego było doszczętnie zmiażdżone. W podziemiach znajdują się zwłoki jeszcze jednego górnika.**

Olbrzymie tłumy
na pogrzebie Łukasików

KATOWICE, 7. 1. (tel. wł.). W Chorzowie odbył się w piątek o godz. 12 pogrzeb tragicznie zmarłej rodziny Łukasików. Na długo przed uroczystością pogrzebową przed szpitalem i na cmentarzu ewangelickim zgromadziły się tak wielkie tłumy ludności, że porządek musiały utrzymywać silne oddziały policji. Zwłoki przewieziono na cmentarz na pięciu karawanach i złożono we wspólnej mogiło

Freuda teoria snów
100 razy

Dowcipna, błyskotliwa komedia A. Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów" przekroczyła 100 przedstawień. Ten wyjątkowy sukces, komedia zawdzięcza w równej mierze swoim wybitnym walorom literackim i teatralnym, jak i kapitalnemu wykonaniu aktorskiemu Romanówny i Maszyńskiego oraz reżyserii E. Wiercińskiego.

15 robotników
zasłabło podczas głodówki

KATOWICE, 7. 1. (tel. wł.). Sytuacja strajkowa w hucie cynku w Wełnowcu nie uległa zmianie. Dotychczas wydobyto już 15-tu robotników, którzy wskutek głodówki zasłabli.

Ks. Pszczyński
wyjechał

Jak już donosiliśmy, stary książę Pszczyński sporządził w ostatnim czasie drugi testament. Obecnie udał się on w celach kuracyjnych za granicę i przebywa w Pradze w hotelu „Ambasador". Z kolei książę zamierza się udać do Francji.

Kronika pomorska

KINA W BYDGOSZCZY
KRISTAL: „Sonata Kreutzerowska".
APOLLO: „Ich stu, i ona jedna".
MARYSIEŃKA: „Księżniczka cygańska".
KAPITOL: „Parada gwiazd Warszawy".
BAŁTYK: „Niezwyciężony Bill.
TEATR MIEJSKI w Bydgoszczy: w sobotę: „Panna Coctail"; o godz. 20 „Pana Coctail". W pełnych próbach pod osobistym kierownictwem dyr. Stomy najnowsza komedia S. Grzymały - Siedleckiego „Ormianin z Beyrutu". Premiera odbędzie się 15 stycznia (a.).

NOWY STAROSTA W GRUDZIĄDZU

Aleksander Klotz, dotychczasowy starosta grodzki i powiatowy w Grudziądzu — został mianowany starostą powiatowym w Poznaniu. P. Stanisław Grodyński, dotychczasowy starosta powiatowy w Kałuszu, woj. stanisławowskiego, został mianowany starostą powiatowym w Grudziądzu.

GROŹBA STRAJKU W NOWSKIM PRZEMYŚLE STOLARSKIM

W Nowem nad Wisłą pracownicy stolarscy wystąpili z petycjami o poprawę swego bytu, domagając się pracy tylko 8 godzin i poprawy zarobków, które nie są wielkie. Wobec tego, że pertraktacje nie dały pożądanego wyniku, zajął się sprawą inspektor pracy. Jest nadzieja, że pertraktacje skończą się ugodowo. W Nowem pracuje około 600 wykwalifikowanych stolarzy. (a.).

„Wspólnota Interesów" we Frysztaku
popiera kupców żydów

Powiat Krosno.

Donoszą nam o popieraniu żydowskich kapitalistów przez przedstawicielstwo śląskiej „Wspólnoty Interesów", eksploatującej w pobliskim Frysztaku niedawno odkryte złoża rudy żelaznej.

Mianowicie „Wspólnota Interesów" przez zamówieniach drzewa do tamtejszej kopalni darzy rzecz dziwna specjalnymi względami żydowskich handlarzy drzewem, z moralną i materialną krzywdą Polaków, właścicieli drobnych gospodarstw leśnych.

Nie trzeba osobno podkreślać, że takie postępowanie frysztackiego przedstawicielstwa „Wspólnoty Interesów" wywołuje powszechne oburzenie całego narodowo uświadomionego społeczeństwa, nie wyłączając i większości polskich robotników, pracujących w tamtejszych kopalniach.

Niedawno jeden z Polaków, właściciel kilkumorgowego obszaru leśnego zwrócił się do biura „Wspólnoty Interesów" we Frysztaku z ofertą dostarczenia większej ilości drzewa po takiej samej cenie, za jaką przedstawicielstwo „Wspólnoty Interesów" zakupuje u żydowskich dostawców. Na to otrzymał odpowiedź, że cena kupna drzewa dostarczonego przez żydów jest tajemnicą firmy i nie może być wyjawiona. W końcu zaś odpowiedziano mu, że jego drzewo „Wspólnota Interesów" w ogóle nie potrzebuje, ponieważ jest surowe.

Ów polski oferent, znajdując się w trudnym położeniu finansowym sprzedał żydowi drzewo po cenie 15 i pół zł. za metr kubiczny, a ten zaraz odstąpił je „Wspólnocie Interesów" podobno za 18 i pół zł. za 1 metr kubiczny.

Podobno też — jak nas z kilku stron dochodzą wiadomości — okoliczni chłopi, właściciele małych gospodarstw leśnych, wyczuwając filosemickie nastawienie „Wspólnoty Interesów" nawet nie składają tej firmie ofert, ale wprost sprzedają drzewo na pniu żydom, a ci oczywiście odstępują je z dużym zyskiem zarządowi kopalni.

W ten sposób „Wspólnota Interesów" popiera handel żydowski ze szkodą polskiego rolnika.

Straganiarze prascy żądają
ghetta na bazarach

(d. s.). Z inicjatywy Związku Polskiego na Pradze odbyło się liczne zgromadzenie Polaków, handlujących na bazarach praskich.

Po referacie prezesa Związku Polskiego na Pradze, red. Dobrosława Sieńskiego, który wskazywał na konieczność szybszych postępów w pracy nad unarodowieniem handlu i rzemiosła, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców.

Zgromadzeni jednogłośnie uchwalili rezolucje w sprawie ghetta, treści następującej:

„Polacy, handlujący na bazarach praskich zgromadzenie w dn. 30 grudnia 1937 r. na zebraniu, zwołanym z inicjatywy Związku Polskiego na Pradze, po rozważeniu sprawy konieczności unarodowienia handlu na bazarach, które szczególnie na Pradze są w wysokim stopniu zażydzone, stwierdzają, że celu tego nie osiągnie się w należytej mierze, bez wprowadzenia na bazarach praskich ghetta dla żydów.

Dlatego zgromadzeni postanawiają podjąć odpowiednią akcję za wprowadzeniem tego ghetta, które dopiero pozwoli odróżnić w sposób widoczny dla chrześcijańskiej klienteli sklepy polskie od żydowskich.

Zgromadzeni apelują do wszystkich tych czynników, od których to jest zależne, by przychylili się do postulatu kupiectwa i rzemiosła chrześcijańskiego, postulatu, podyktowanego koniecznością podniesienia polskiego stanu posiadania".

Na zakończenie dokonano wyboru komitetu, który wspólnie z Zarządem Związku Polskiego na Pradze kierować będzie akcją o wprowadzenie ghetta na bazarach praskich.

Wielki zjazd kupiectwa Pomorza
odbędzie się w Bydgoszczy

W chwili obecnej trwa gorączkowa praca komitetu zjazdu Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy nad organizacją wielkiego zjazdu kupiectwa pomorskiego. Na czele komitetu stoi p. radca Zamiara. Zjazd kupiectwa pomorskiego w Bydgoszczy w niedzielę dn. 16 stycznia r. b. będzie jednym z najliczniejszych zjazdów, jakie w ostatnich latach odbyły się w Bydgoszczy. W zjeździe bowiem weźmie udział około 1000 kupców ze wszystkich zakątków Pomorza. Szczególnie licznie reprezentowane będą miasta Gdynia, Grudziądz i Toruń.

Zjazd odbędzie się w wielkiej sali Resursy Kupieckiej. Prezydium zarządu Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, w skład którego wchodzi również prezes Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy p. St. Cylkowski, udało się do Gdyni, gdzie przebywa Minister Przemysłu i Handlu p. A. Roman, celem odbycia ostatecznej konferencji przedzjazdowej i ustalenia ścisłego programu zjazdu. Wyjechał również do Gdyni p. dyr. Tatarek. Wicepremier Kwiatkowski na zjeździe wygłosi mowę. W mowie tej m. in. odpowiadać będzie pan minister na wywody posłów Dudzińskiego, Marchlewskiego, którzy na obecnej sesji Sejmu podnosili stale gospodarcze upośledzenie Pomorza. Mowa Ministra Kwiatkowskiego budzi duże zainteresowanie.

Program zjazdu jest następujący:

O godz. 10 w kaplicy św. Floriana odbędzie się Msza św., którą odprawi ks. kan. Schulz, a kazanie wygłosi przypuszczalnie ks. biskup Okoniewski, który przybyć ma do Bydgoszczy, celem poświęcenia biblioteki kupieckiej.

O godz. 11.30 w salach Resursy Kupieckiej odbędzie się inauguracja zjazdu. Prezes Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. poseł Marchlewski powita gości, po czym nastąpi przemówienie oficjalne i zasadnicze wicepremiera Kwiatkowskiego i Ministra Romana.

W południe Towarzystwo Kupców podejmować będzie uczestników kongresu śniadaniem.

O godz. 15-tej odbędzie się otwarcie obrad dorocznego walnego zjazdu Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Wieczorem w salach Resursy Kupieckiej odbędzie się zabawa.

Dotychczas na zjazd zgłosiło się prawie 900 uczestników.

Zjazd bydgoski będzie niewątpliwie największą manifestacją kupiecką, jaka kiedykolwiek odbyła się na Pomorzu.

Nadużycia
w tartaku państwowym

STRYJ, 7. 1. W tartaku państwowym w Brochniowie, gdzie dopuszczono się niedawno szeregu nadużyć ujawniono znów dalsze nadużycia, popełnione przez nadleśniczego Kestlera. W wyniku dochodzenia na polecenie prokuratora Kestler został zatrzymany.

Kronika wileńska

BÓJKA W SYNAGODZE

W synagodze wołożyńskiej doszło do wielkiej bójki między sjonistami rewizjonistami i ogólnymi. Podczas bójki zdemolowano kompletnie wewnętrzne urządzenie synagogi, oraz kilkunastu żydów odniosło poważniejsze obrażenia. (ms).

WYSIEDLONY Z POLSKI

Student IV roku Studium Rolniczego USB Józef Piwornnas, z pochodzenia Litwin otrzymał nakaz opuszczenia granic Polski do 10 bm. ponieważ mimo kilkoletniego pobytu w Polsce nie posiada obywatelstwa.

KOBIETA — BANDYTA

Na niej. Aleksandra Marciszuka, biorącego wodę s przerębli, napadła nieznana kobieta i zamordowała go przez poderżnięcie gardła. Morderstwo miało przypuszczalnie tło rabunkowe, ponieważ przy zmarłym nie znaleziono posiadanych przez niego 400 zł. (ms).

MAŁY KONGRES PRACOWNIKÓW

W związku z wielkim kongresem pracowników, który odbędzie się 16 bm. w Warszawie, dn. 6 bm. w Wilnie, w sali Śniadeckich USB odbył się mały kongres pracowników, na którym obrano delegację do Warszawy. Podczas obrad wygłoszono referaty obrazujące postulaty świata pracowników. Zainteresowanie kongresem wśród szerszych warstw inteligencji pracującej słabe. (ms).

Kronika lubelska

TEATR WOŁYŃSKI
„Skandal w rodzinie" Adlera.

PRZESUNIĘCIA PERSONALNE W SZKOLNICTWIE

(JK.). Dotychczasowy inspektor szkolny w Tomaszowie Lubelskim, Stefan Wiekliński, przeniesiony został do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie na stanowisku naczelnika wydziału. Obowiązki inspektora na powiat tomaszowski i hrubieszowski pełnić będzie chwilowo Władysław Łyszczarz, podinspektor szkolny.

POŻAR WSKUTEK SPIĘCIA ELEKTRYCZNEGO

(JK.). W Lublinie wybuchł pożar w mieszkaniu Inżyniera Szeligi pod nieobecność właściciela mieszkania. Przyczyną pożaru było spięcie elektryczne. Straż ogniowa pożar ugasiła.

POSIEDZENIE RADY WOJEWÓDZKIEJ

(JK.). W Lublinie dnia 17 stycznia b. r. odbędzie się doroczne posiedzenie Rady Wojewódzkiej. Posiedzenie zapowiada się bardzo interesujaco.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Podarek sylwestrowy".
TEATR WIELKI: „Lyzistrata" premiera.

KINA

ADRIA: „Płomienne serca".
APOLLO: „Królowa przedmieścia".
CORSO: „Pod dwiema flagami".
GLORIA: „Ucieczka Tarzana".
GWIAZDA: „Ku wolności".
METROPOLIS: „Gdy kwitną bzy"
OŚWIATOWE TCL: Romeo i Julia".
RENAISSANCE: „Pat i Patachon w raju"
SŁOŃCE: „Sam na sam".
ŚWIT: „Magiczny klucz".
SFINKS: „Jedna na milion".
WILSONA: „Szarża lekkiej brygady".

NOWY STAROSTA

Starostę powiatu poznańskiego na miejsce opróżnione wskutek śmierci ś. p. dra Jerzykowskiego, został mianowany p. Aleksander Klotz.

ŚMIERTELNE ZACZADZENIE

Dn. 4 bm. uległ zaczadzeniu gazem świetlnym w mieszkaniu swym przy ul. Dąbrowskiego 76, emeryt Stanisław Roguski, liczący lat 75. Lekarz stwierdził zgon.

UROCZYSTOŚCI ŚW. RODZINY

O odrodzeniu społecznym przez katolicką rodzinę wygłosi odczyt prof. Zgodziński, podczas uroczystej manifestacji ku czci św. Rodziny w niedzielę, dnia 9 stycznia r. b. o godz. 12.15 w sali kinoteatru „Słońce".

Trybuna naszych Czytelników

Wizerunek Matki Boskiej
u żyda

Otrzymujemy list następujący:

Będąc stałą czytelniczką pisma „ABC" i podzielając kierunek polityczno - gospodarczy W. Panów, pragnę podzielić się pewnymi spostrzeżeniami i według mnie niepożądanymi objawami z życia codziennego.

Otóż niedaleko Warszawy bo st. kol. Świder, na rzece Świder we wsi Mlądz jest młyn wodno - turbinowy, własność żyda (z zawodu dentysty), który woli prowadzić młyn jak uprawiać dentystykę. W młynie właściciel umieścił 2 obrazki, z których jeden przedstawia wizerunek Matki Boskiej Nieustającej Pomocy z Dzieciątkiem na ręku, udając, iż młyn jest chrześcijański.

Będąc mieszkanką wsi Mladz, ilekroć przechodzę koło młyna rzecz ta staje mi przed oczyma, nie dając spokoju, iż żyd pod bokiem stolicy pozwala sobie na coś podobnego.

Zwracałam się listownie do właściciela — żyda by usunął przedmioty kultu ludności katolickiej, jednak dotychczas bez skutku.

Polecając tę sprawę W. Panom pozostaję z poważaniem

Podpis.

Rekordy czerwonego rządu

19 miliardów deficytu w bilansie handlowym

Ruina gospodarki francuskiej

Paryż, w styczniu. Francja przeżywa ponownie okres niepokojów strajkowych i skomplikowanej sytuacji wewnętrznej, podobny do okresu bezpośrednio przed dojściem do władzy gabinetu Bluma i pierwszych miesięcy jego rządów.

SKUTKI CZERWONYCH RZĄDÓW

Do tego dołącza się trudna sytuacja ogólno - gospodarcza kraju, która wykazuje coraz więcej powodów do niepokoju. Jest ona dziś stanowczo gorsza aniżeli przed rokiem, gdyż dopiero ostatnia odbiło się w całej pełni na życiu gospodarczym szereg eksperymentów czerwonego rządu fron tu ludowego.

Jak się okazuje dopiero obecnie, od kilku już tygodni fala strajków niepomiernie we Francji wzrosła. Prasa francuska o nich dotąd nie pisała, jeśli nie przybierały one zbyt głośnych roz miarów. Ludność dowiadywała się tylko wtenczas, gdy odbijały się one na jej skórze w postaci np. braku gazet, braku dowozu żywności, niedoręczania przesyłek pocztowych, wyczerpania się jakichś produktów itp. Dopiero strajk pracowników miejskich w Paryżu i unieruchomienie ogromnego aparatu komunikacyjnego stolicy Francji narobiły wrzawy.

STRAJKI BEZ POWODU

Jest rzeczą charakterystyczną, że strajki te wybuchają na ogół dla błahych powodów i kierownictwa oficjalnych zrzeszeń zawodowych twierdzą z reguły, że nie biorą udziału w ich organizowaniu. Kto więc je wywołuje, kto jest zainteresowany w sianiu we Francji zamętu? Komuniści również się od tego odżegnywują. Czyżby więc strajki te były samo rzutne i były jedynie wyrazem zdenerwowania, które ogarnęło masy robotnicze i wyrazem trudności gospodarczych, na które rzeczywiście napotykają mimo kilkakrotnych na przestrzeni pół roku podwyżek.

REPRESJE

Jakiekolwiek jest przyczyny tego zjawiska — trzeba mu przeciw działać. Czerwony premier Chautemps opracował więc nowy projekt ingerencji państwa w konflikty pracy. Pozwoli on rządowi na skuteczne sankcje wobec pracowników, które zorganizowali strajk bez uprzedniego odwołania się do pośrednictwa organów rządowych lub też nie podporządkowali się arbitrażowym orzeczeniom państwa. Strajki okupacyjne mają zostać w ogóle uznane za nielegalne i organy administracji mają otrzymać prawo usuwania przy pomocy siły okupantów z warsztatów pracy.

FRANCUSKIE REKORDY

Jeśli chodzi o ogólną sytuację gospodarczą — to niepokojący jest przede wszystkim spadek pro dukcji francuskiej. W r. 1937, kiedy wszystkie kraje na skutek przełamania kryzysu zwiększyły swą wytwórczość, we Francji zmniejszyła się ona o 28 proc. Na skutek wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy i częstych zakłóceń normalnego toku pracy Francja poprostu produkuje obec nie za mało. Co gorzej, z powodu drożyzny towarów francuskich, Francja nie tylko traci zagraniczne rynki zbytu (mimo dewaluacji), ale i własnych odbiorców na rzecz zagranicy. Bilans handlu zagranicznego Francji wykazuje za rok 1937 — 19 (dziewiętnaście) miliardów franków deficytu! A jednocześnie wzrosło silnie bezrobocie częściowe, gdyż fabryki fran cuskie pracują tylko po 3—4 dni w tygodniu. Zakłady przemysłu wojennego nie wykonywują na czas zamówień rządowych. Zakłady lotnicze wykonały przewidziany program jedynie w 40 proc. Jest to rekord dorównujący jedynie „osiągnięciom" gospodarki so wieckiej.

WOBEC KLĘSKI

W takich warunkach zaczyna się budzić reakcja: w kraju i w rządzie. Zewsząd podnoszą się głosy krytyki i hasła do odwrotu. Niektórzy ministrowie pragnęliby ratować sytuację przez usunięcie tego, co Blum nazywa „dobrobkim klas pracujących", ale boją się komunistów, którzy trzymają losy gabinetu w swoim ręku. Powstają na tym tle tarcia wewnątrz „frontu ludowego" grożące rozłamem. Z drugiej strony reakcja opinii publicznej jest co raz silniejsza. I tylko dzięki rozbiciu narodowców francuskich, któ rych przywódcy w rodzaju de la Rocque'a głoszą „zjednoczenie", ale w ramach organizacyjnych własnych partii czerwony rząd Chautempsa dotąd jeszcze utrzymuje się na powierzchni życia politycznego. Ale i tak, jak się zdaje, dni jego są policzone.

K. W.

KOLCE BEZ RÓŻ

MĘCZENNICY

Prasa żydowska rozpisuje się nad „uciskiem" w stosunku do żydów w Polsce, nad „ciemiężeniem" ich, nad ich wielowiekowym „męczennictwem".

A oto kilka obrazków, ilustrujących stan tego męczennictwa.

Największy, najwięcej luksusowy, najdroższy lokal rozrywkowy stolicy — dancing „Adria". Występy sióstr żydówek Schwarz. Olbrzymi lokal przepełniony. 99 proc. obecnych — „męczennicy" — żydzi.

Kawiarnia Ziemiańska (i inne też). „Uciemiężone" żydostwo, wypasione, wykarmione, w bogatych strojach zalewa cały lokal, rozpierając się przy stolikach. „Ciemiężyciele" - Polacy usługują, chwiejąc się na nogach ze zmęczenia...

Ogród Saski (latem). Ociekające tłuszczem, do niemożliwości wypasione dzieci żydowskie, — obok nich szkieleciki — to są nigdy nie dojadające dzieci polskie...

Prawie wszystkie luksusowe mieszkania w śródmieściu Warszawy — zajęte są przez „męczenników" - żydów. Polacy muszą się zadowolnić dalekimi przedmieściami — Żoliborzem, Powiślem, Mokotowem.

W zbiorowych wycieczkach za granicę — do słonecznych krajów, w poszukiwaniu rozrywek i radości życia, udział „prześladowanego" żydostwa dochodzi do 90 proc. ogólnej ilości uczestników (ale żydów w Polsce jest tylko 11 proc. ogółu ludności).

Czy potrzeba więcej przykładów?

Pół życia w więzieniu

przesiedział Galanty — złodziej z Małopolski

STANISŁAWÓW, 7. 1. Przed Sądem Grodzkim w Stanisławowie stanął głośny na terenie Małopolski złodziej Alojzy Galanty. Jest on swoistym „rekordzistą", gdyż licząc obecnie 30 lat, był już 40 razy karany i spędził w więzieniu łącznie 15 lat, a więc połowę swego życia.

W obecnym procesie Galanty odpowiadał za kradzież roweru, nazywając to na rozprawie „drobnostką". Wobec jednak poprzedniej karalności podsądnego, za tę „drobnostkę" skazano go na 2 lata bezwzględnego aresztu i osadzenie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców w Koronowie.

Żydzi przy robocie

Propaganda anty-rumuńska

w Ameryce i w Anglii

Żydowski „Hajnt" donosi:

Przewodniczący bezpartyjnej Ligi Anty - Nazi w Ameryce wysłał depeszę do premiera rumuńskiego Gogi, że „jeżeli nieludzkie groźby antysemickie staną się faktami", to ruch wyciągnie z tego te same konsekwencje, co w stosunku do Niemiec nazistowskich. Liga anty-nazistowska w Anglii i innych krajach melduje, że będzie się solidaryzowała z tym stanowiskiem.

Jednocześnie „Hajnt" donosi, że:

Konferencja narodowo - metodystycznych studentów, która odbyła się w San Louis przyjęła rezolucje protestacyjne przeciwko prześladowaniom żydów w Niemczech i innych krajach.

Oto więc pierwsze rezultaty żydowskiej propagandy antyrumuńskiej.

Trzy miesiące na próbę

Kto pcha Rumunię w objęcia niemieckie?

Żydowska „5 rano" zainteresowała się naszym artykułem o Rumunii:

„ABC" odwraca oczywiście sprawę do góry dnem, powiadając naiwnie, że Rumunia wpadnie w objęcia Hitlerii na skutek nagonki międzynarodowego żydostwa. „ABC" nie myli się, gdy przypuszcza, że żydzi oraz wszystkie demokracje świata rozpoczną kontratak przeciw Gogom, gdziekolwiek by nie byli, czy w Rumunii czy gdzieindziej, bo każdy Goga, nie koniecznie rumuński, to ułatwienie Hitlerii. Już powstanie rządów à la Goga, to wyzwania przeciw prawu międzynarodowemu, gwarantującemu mniejszościom narodowym pełne prawa narówni z innymi obywatelami.

Państwa pokojowe muszą wiedzieć z kim chce iść Rumunia, czy z Hitlerią, czy z nimi. Rządy Goga uważane są za hitleryzujące Rumunię. Nie żydzi rzucili wyzwanie Rumunii, lecz odwrotnie. Nie żydzi pchają Rumunię w objęcia Hitlerii, lecz to Goga pcha swój kraj w orbitę polityki hitlerowskiej. Kto za tym w Polsce cieszy się z kursu antyżydowskiego w Rumunii, raduje się z własnej... szkody. Tak, antysemityzm bije nie tylko w żydów, ale i w pokój i równowagę europejską.

A więc zróbmy próbę: niech żydzi przez trzy miesiące nie atakują Rumunii za zarządzenia, skierowane przeciwko żydom i zobaczymy, czy Goga będzie pchał swe państwo „w objęcia Hitlerii".

Nawiasem dodajemy, że odwoływanie się dziś jeszcze do genewskich „praw mniejszości" trąci już zabawnym anachronizmem.

Losowanie 3 proc. Prem. Poż. Inw.

I-ej emisji

w dniu 7 stycznia 1938 r.

Zł. 500: 2 — 289 312 1417 1822 2789 3088 3075 4805 5598 6067 6468 7723 7522 7370 7091 8867 9699 9675 10319 10900 11655 12076 12901 12529 13754 13973 14290 15165 15473 16620 16999 17220 17553 19363 20347

8 — 1309 1434 1206 1530 2330 2991 3345 4289 5184 6118 6877 7169 7389 7593 8226 8184 8367 9026 9445 9689 10237 12020 12861 13289 13915 14163 16018 16053 16190 16446 16782 18757 21317 21693 22544

25 — 883 2356 3341 3360 3504 4165 4492 6067 7080 7836 8555 8586 8962 8960 10049 11216 722 12529 12774 12944 13045 13113 13708 13932 15132 15477 16345 16612 16774 17307 17572 19047 19464 22320 22594

34 — 455 621 1190 1225 2496 2545 3059 4579 4605 5348 5902 8393 9254 9419 9599 10030 10612 11846 11930 12883 13134 13398 13922 14272 15083 15129 17036 17906 19528 15322 20283 21098 21476 21768 22927

38 — 63 1010 1622 1632 2729 2841 3470 4051 4191 4385 4862 5461 5741 58717650 8839 9574 10813 13475 15244 15271 15902 16004 16574 18039 18197 19214 19890 19560 20935 21153 2453 22821 22857 22848

Zł. 300: 13 — 93 368 360 266 858 1292 2001 2459 2667 2716 2777 3157 3323 3413 3948 4284 4390 4512 4706 5274 5612 6100 6669 6757 6773 6807 7540 8286 8298 8877 8970 9164 9217 9376 10950 11176 11505 11708 11824 12170 12399 12857 13485 13470 13793 13971 13967 14144 14214 15043 15133 15143 15417 15712 15763 16678 17098 17722 17777 17958 18044 18561 18672 18859 19307 19848 20158 20443 20821 21131 21436 21786

14 — 380 389 944 1021 1076 1313 1168 1160 1639 2120 2907 3412 3785 4296 4828 4857 4908 5043 5209 5334 5910 5963 5837 5717 6211 6222 6287 7010 7585 7817 8699 9232 9216 9684 9925 10503 11924 11718 11447 11054 11048 11115 11161 12062 12852 13066 13164 13478 13911 14420 14446 15002 16082 16680 17405 17356 17694 17010 17843 18001 19400 19290 19507 19867 20166 20439 20399 21964 22445 22792 22164 22827

45 — 17 114 642 648 1955 1972 2246 2051 2886 3723 3894 3998 4233 4073 4435 4845 5153 5368 5361 6808 5815 5896 6239 6755 6143 6092 6274 6910 7777 7570 7067 7075 7201 7826 8993 8908 8757 8204 9056 9188 10948 10544 10335 11680 11173 11669 11447 11424 12856 13204 13125 13189 14379 15001 15016 15589 18121 18704 19639 19136 19493 20180 20166 20945 21649 21339 21486 21180 21732 22024 22314 22264 22839.

Jak w domu wariatów

Farba do garbowania skór

zamiast drożdży

Teror, panujący ostatnio w Z. S.R.R., podziałał deprymująco na kierowników przemysłu sowieckiego. Potracili oni głowy, nie mogą zrozumieć, czego od nich się żąda i często już nie zdają sobie sprawy z tego, co robią. Oto co np. opowiadają „Izwiestia" z dnia 5 bm.

„Kurskie zakłady wyrobu drożdży wypuściły na rynek przeszło 2.000 ton drożdży z domieszką... farby do garbowania skór. Analiza chemiczna wykazała, że użycie tych drożdży spowodowałoby masowe zatrucie. Jedynie szczęśliwy traf zdziałał, że drożdży tych nie puszczono jeszcze na sprzedaż detaliczną".

Ten „szczęśliwy traf" wygląda bardzo „po-sowiecku". Gdyby nie było tego trafu, sprzedanoby ludności zamiast drożdży kilka tysięcy ton trucizny. Bagatela...

Obrady „Unda" we Lwowie

Porażka opozycji

We Lwowie obradował w sali teatru Rozmaitości zjazd UND-a. Na zjazd przybyło 212 delegatów z 59 powiatów.

Zjazd otworzył prezes UND-a poseł Mudryj. Na przewodniczącego zjazdu powołano adwokata Wołoszyna, który, przyjmując wybór, wezwał zebranych do opanowania i spokoju, aby zjazd mógł dokonać swych zadań.

Referat poiltyczny wygłosił poseł Mudryj, proponując szereg rezolucji.

Zjazd wysłał telegramy powitalne do metropolity Szeptyckiego i biskupów Buczki i Budki.

Do komisji matki wybierającej nowe władze UND-a — weszli: inż. Dutka, ksiądz Kowerko, dr. Makaruszka, poseł Kuźmowycz, dyr. Sijak, red. Baczyński, poseł Peleński, M. Stefanowski, ksiądz Małecki, inż. Temnyk dr. Nikołajczuk, p. Góral, Maksymowicz, Junyk, Roczniak i inni.

Obrady UND-a zakończyły się, po długiej i gorącej dyskusji, wyborem nowego komitetu centralnego w składzie 50 osób. Prezesem został powtórnie poseł Mudryj. Z opozycji wybrano do zarządu kilku członków. Znamienny jest natomiast fakt, iż nie przeszła kandydatura seniora dr. Kostia Lewickiego, oraz redaktora „Diła".

Japonia — państwem totalnym?

Odezwa trzech

Prasa donosi, że w odpowiedzialnych japońskich kołach politycznych dojrzewa obecnie myśl o konieczności wprowadzenia systemu monopartyjnego. Pierwszy zasadniczy krok w tym kierunku został już poczyniony. W charakterze inicjatorów tego projektu wystąpili trzej cieszący się ogromnym szacunkiem działacze: sędziwy przewódca ugrupowań patriotycznych — Mitsura Tojama, członek izby parów, książe krwi Jeziżo b. członek najwyższej rady wojennej — Jamamoto. Ogłosili oni wezwanie do społeczeństwa rozpowszechniane obecnie w milionach egzemplarzy w kraju, o konieczności „niezwłocznego utworzenia jedynej partii, która w obecnej odpowiedzialnej chwili powinna zjednoczyć cały naród japoński". Inicjatorzy projektu wychodzą z założenia, że obecna naprężona sytuacja międzynarodowa będzie wikłać się coraz bardziej, wobec czego kraj powinien zaprowadzić nowy ustrój polityczny, odpowiadający wymogom chwili.

Prasa japońska stwierdza, że obecnie wpływy głównych partii Minseito i Sejukaj sprowadzone zostały nieomal do zera, wobec czego nowy projekt ma wszystkie szanse realizacji. Ogłoszenie projektu wywarło w kraju i w sferach politycznych ogromne wrażenie.

Wyrok na „dyktatora" Dobrodzickiego

Naczelnik Wydziału Min. W.R. i O.P.

skazany na 2-tygodniowy areszt

Ciągnąca się od roku głośna sprawa karna usuniętego bezpod stawnie z urzędu inżyniera miejskiego, p. Adama Hełm - Pirgi przeciw p. Adamowi Dobrodzickiemu, naczelnikowi wydziału wychowania w Ministerstwie W. R. i O. P. b. prezesowi „Strzelca", byłemu prezesowi B. B. W. R. w Zakopanem z zawodu malarzowi - artyście oskarżonemu o zniesławienie i znieważ w czasie postępowania dyscyplinarnego, które zakończyło się rehabilitacją usuniętego z urzędu przed rokiem p. Pirgi — stanowi wielką sensację na całym Podhalu.

Trzydniowa rozprawa, która od słonia kulisy naszego samorządu i walk osobistych kół „strzeleckich", okraszonych względami sekwestrowanego „dobra publicznego", **zakończyła się wyrokiem, skazującym p. Dobrodzickiego na 2-tygodniowy areszt z zawieszeniem i grzywnę oraz ogłoszenie wyroku w jednym z dzienników krakowskich i w nowotarskim „Głosie Podhala".**

W przededniu ogłoszenia wyroku karnego Sąd Okręgowy w Nowym Sączu orzekł w procesie cywilnym przeciw gminie Zakopane że wypowiedzenie służby p. Pirgie przez Zarząd Miejski było bez podstawne i że jest on w dalszym ciągu inżynierem miejskim.

Stanowi to niebywałą kompromitację większości Rady Miejskiej, która uległa bezwolnie ówczesnemu „dyktatorowi powiatowemu" t. j. byłemu prezesowi B. B. W. R. i Związku Strzeleckiego.

Ż. E.

A kiedy u nas?

Ostatni żyd

opuścił Levern

DUESSELDORF, 7. 1. Według doniesień prasy w miejscowości Levern w powiecie Luebecke (Westfalia) zmuszono ostatniego mieszkającego tam żyda do opuszczenia gminy. Niegdyś mieszkało do tam tak wielu żydów, że mieli oni nawet własną okazałą synagogę.

Zamknąć granicę polsko-rumuńską!

Nie wpuścić ani jednego żyda z Rumunii!

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

5.000 zł.: 9277 58410 118961 142662

2.000 zł.: 704 21965 37121 63205 85415 96208 134460 135361

1.000 zł.: 4137 4736 16610 34056 35628 35646 44572 54769 56603 63973 65596 72623 77293 78947 80658 114950 117425 117438 123739 134872 139536, 150272 152539 178163 194313

Wygrane po 200 zł.

52 197 232 40 73 305 15 35 60 418 532 70 619 1114 46 213 413 599 614 786 964 3070 207 82 606 875 985 4142 76 203 84 488 507 625 893 928 5051 97 192 244 79 339 75 495 504 38 745 6390 671 715 814 7025 131 40 42 51 452 572 784 8162 96 218 356 570 758 832 64 97 970 9340 558 548 49

10107 342 57 533 615 20 54 949 11062 173 87 202 67 333 50 484 538 48 653 90 12156 98 285 545 703 13025 60 176 84 317 37 51 434 74 788 958 14165 224 597 742 841 64 15024 128 270 360 74 85 16569 999 17059 391 469 541 94 680 768 18190 266 333 482 536 46 51 810 921 26 63 19186 94 562 727 68

20006 124 38 273 94 368 425 604 890 21063 254 454 536 676 704 85 22051 175 17 417 37 510 938 68 23077 152 80 324 614 39 75 85 937 24058 156 64 227 40 86 89 316 65 92 438 552 610 44 45 51 712 96 814 25041 482 646 26105 20 206 31 339 843 846 27157 557 843 28229 52 75 477 579 696 729 97 29067 401 2 737 80 837

30214 71 345 452 705 57 31002 144 306 33 533 38 708 936 59 32183 92 733 990 33145 472 92 537 961 34269 87 330 82 465 543 766 35118 225 374 687 828 96 36045 500 600 875 37081 717 97 819 932 96

38050 195 210 379 503 25 52 727 82 39003 308 16 522 721 929 40100 98 359 99 433 45 89 762 858 77 911 80 41015 26 37 120 241 50 336 553 618 74 918 45 32057 181 224 460 552 602 725 986 43079 292 96 324 438 606 67 976 44017 36 282 364 419 815 967 45125 228 80 496 592 679 98 704 83 829 46106 55 287 334 566 742 49 987 47020 59 250 484 741 893 708 873 912 16 44 49244 412 520 50112 21 32 53 433 71 97 686 705 30 933 51163 302 18 607 14 895 958 52021 368 415 604 955 53023 72 103 268 326 38 43 451 550 611 96 735 802 54253 357 411 670 754 934.

55092 93 99 115 52 240 69 401 41 535 6734 720 48 78 866 966 87 56150 240 46 712 897 914 64 57055 69 166 301 425 54 86 628 722 42 801 965 58181 345 419 49 57 647 75 807 997 59016 46 155 219 85 387 402 549 646 72 756 60174 384 408 600 772 884 61005 131 224 390 408 80 521 681 723 62056 85 155 267 72 336 493 537 99 729 50 800 63028 206 7 429 567 642 750 816 64070 92 201 335 409 71 810 29 83 65123 363 341 47 481 591 894 66028 123 448 568 712 910 67049 160 95 216 385 522 40 622 30 877 97 68056 805 537 660 740 867 952 69009 114 46 395 450 507 54 85 604 931 56 84 70104 211 352 70 72 575 634 758 71006 38 62 84 109 62

98 353 681 83 955 72084 126 247 573 670 766 863 58 976 73064 76 182 285 333 477 91 614 719 74266 343 543 738 39 804 905 42 75046 139 204 430 785 836.

76191 99 489 528 609 694 783 825 917 77030 217 251 90 404 595 646 86 935 51 78051 184 253 75 497 543 50 821 79528 669 915 80109 305 27 805 24 25 82 81037 193 202 26 335 43 69 477 777 816 82045 64 134 253 334 499 550 71 833 83036 162 809 84053 139 575 97 422 577 89 676 720 833 959 82 85069 114 85 204 356 58 473 515 94 677 86000 27 79 366 407 529 767 813 913 87212 362 498 510 610 756 980 88028 289 431 565 66 544 701 845 931 52 97 89117 336 418 926 90027 501 70 764 880 91078 131 44 377 469 603 974 92139 390 401 82 537 626 56 714 873 901 13 31 93060 258 306 596 753 890 94109 79 235 411 666 712 849 95 024 164 314 435 538 78 600 7 82 712 59 805 28 36 997 96292 406 868 70 94 97205 443 21 610 700 808

98080 17 9446 63 672 737 991 99062 78 104 43 224 305 11 500 56 676 823 25 83 958 60 100097 176 201 35 347 591 802 62 31 101111 81 493 677 708 66 823 975 102004 75 7621 335 454 77 620 68 75 839928 74 564 640 735 900 104024 98 726

105040 1 71 139 76 8 222 68 85 391 403 73 541 97 930 106173 86 345 483 834 9 49 996 107064 118 311 497 503 29 695 108020 118 238 518 608 12 806 923 41 59 78 109067 125 80 636 706 876 93 110030 105 12 243 340 73 538 111072 394 400 77 761 112089 136 476 652 91 801 54 5 7 113042 156 203 12 21 318 36 735

114090 314 536 607 60 736 89 831 90 115080 108 26 209 65 609 711 85 94 812 23 900 116007 116 211 52 511 798 938 44 85 95 117139 49 31 52 407 71 95 771 883 990 118109 8 335 99 445 736 79 802 119098 283 321 55 613 6 55 64 76 120105 269 487 568 711 6 51 121009 417 72 513 751 898 994 122045 143 57 73 92 365 99 648 58 78 737 86 850 959 123090 293 306 13 49 412 26 651 737 818 923 124090 310 71 509 757 896 7 125390 511 50 90 792 801 126021 256 333 550 766 875 963 127110 23 333 474 507 621 730 838 90 6 944 90 128073 98 149 270 313 465 550 694 801 960 95 129035 120 231 392 479 665 91 781 925 130283 306 33 407 95 517 636 87 791 131022 224 366 525 43 659 99 132127 63 449 83 532 709 48 924 133011 96 231 66 71 327 70 423 20 74 574 648 706 20 5 87 896 936 134 48 255 78 386 598 767 964 135076 213 382 405 630 788 99 914 134043 61 147 499 720 137104 385 401 624 860 949 138036 462 646 831 963

139011 285 324 474 594 757 14007 86 176 300 407 29 553 751 822 64 99 911 141011 295 330 56 76 426 535 62 84 943 142128 223 40 99 385 657 72 900 143273 334 61 464 592 609 67 84 878 144200 32 53 84 384 419 559 720 48 846 991 145119 49 399 452 539 21 608 29 58 144024 41 6 709 358 408 500 39 897 906 147000 62 373 463 689 962 148058 213 336 53 87 489 567 692 773 7 904 149239 49 331 673 8 862 975 150394 762 826 33 54 151112 292 422 730 808 52 67 85

152162 253 63 340 458 542 77 82 662 72 759 931 153134 72 360 472 637 776 841 927 154074 495 619 846 155029 170 361 84 546 77 721 940 156202 14 308 640 63 786 95 811 42 925 157065 299 416 703 61 65 158177 782 91 631 95 159040 53 191 507 740 824 33 36 905 26 29 160147 229 371 521 712 955 161179 214 50 337 478 776 863 913 162148 416 30 31 64 607 90 715 41 833 163135 344 492 558 633 83 752 855 83 164142 264 96 337 54 96 716 25 37 48 50 848 165009 82 97 141 342 70 400 61 638 785 970 79 166005 149 93 218 80 449 59 500 601 55 827 71 911 97 167043 168 397 448 532 43 602 5 801 92 951 168030 484 515 20 765 94 97 169242 63 367 470 608 41 740 836 986 170056 58 72 262 359 788 971 171059 150 245 403 803 926 78 82 172012 142 84 438 558 616 80 862 99 173220 324 465 671 709 801 174059 90 219 613 708 964 175022 140 95 297 412 20 599 715 82 176024 96 424 674 728 97 801 177093 266 347 178167 450 771 83 179372 98 402 50 512 28 617 28 749 78 976 180017 58 219 46 303 424 46 49 78 613 55 59 719 28 181175 319 62 496 774 800 42 960 182048 57 160 325 762 972 183165 270 324 438 51 680 86 928 47 184006 52 56 243 377 92 454 78 503 793 842 938 185051 127 329 69 83 86 405 557 81 727 94 827 186027 56 86 185 264 329 574 635 78 831 187102 91 274 315 583 674 722 98 188263 376 98 467 609 30 934 189214 21 92 427 671 857 8 190108 228 357 599 671 725 191352 434 695 737 894 939 81 192066 384 459 540 778 193009 42 126 44 224 72 456 540 58 60 625 33 752 807 58 900 76 194112 68 303 65 90 471 406 23 25 623 880 952

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 17063.

10.000 zł. 111697 168978.

5.000 zł. 19082 32074.

2.000 zł. 13047 18591 69580 70919 86733 95119 106374 111013 139864 159963.

1.000 zł. 4059 6440 11772 15456 27328 32102 41214 51084 53311 60521 60704 62670 104715 113795 114715 118243 122071 135485 135644 137333 138192 147603 143858 150264 151398 170004.

Wygrane po 200 zł.

163 284 649 799 1392 908 11 2135 255 345 59 497 535 94 694 3006 80 474 774 893 4020 161 454 556 881 5150 427 512 668 840 6082 119 757 860 7026 55 367 527 8140 215 447 69 588 895 903 9575 658 878 924 10495 11214 475 791 997 12206 496 547 764 13242 91 872 98 977 14104 476 561 839 15616 79 821 79 82 936 16556 685 98 976 17366 770 86 18206 87 352 56 19221 318 526 47 81 600 61 836 20063 100 261 85 835 21206 733 59 75 894 982 22269 648 663 23002 707 25069 105 484 85 26258 598 610 27957 28200 577 880 902 29130 348 918 30362 557 993 31756 32073 98 175 227 419 524 72 653 720 837 999 33160 339 568 675 944 34714 861 35164 232 551 69 36055 138 48 204 507 37004 116 38049 39284 466 546 899 40030 254 676 854 41558 649 942 42750 43040 130 93 201 524 35 84 779 44186 629 864 982 45024 508 996 46433 545 803 47416 535 86 685 849 48141 299 319 485 49131 319 93 435 73 956 50302 480 51213 44 675 894 911 52187 400 984 53100 54041 85 412 736 943 55202 21 550 94 56306 542 72 684 827 57024 73 342 75 920 58394 534 644 87 818 41 59656 74 60018 220 83 317 522 798 840 61322 516 20 715 59 62009 80 141 861 993 63055 94 305 60 513 942 58 64040 194 257 407 681 65430 688 720 91 66253 420 36 513 63 67735 83 68246 57 310 418 70 975 69003 424 606 734 62 995 70073 237 485 801 69 918 71433 53 528 788 814 72065 242 455 509 782 73242 357 74169 204 598 887 75140 293 364 506 76179 860 77218 578 788 958 78804 89 986 79188 492 80022 38 162 809 804 81011 445 638 82159 207 18 326 864 998 88097 197 459 565 677 84258 97 348 85149 98 802 40 86202 43 476 683 742 87469 597 88024 112 334 717 89244 45 469 95 718 985 90519 634 78 956 91280 977 92266 387 863 952 93179 412 667 842 922 94592 664 95361 495 571 687 804 74 903 96149 595 617 918 97006 518 905 75 98155 75 468 99661 852 100207 644 842 910 96 101228 665 891 102002 115 298 636 935 96 103230 407 754 74 104118 40 70 200 492 105498 631 54 81 922 106044 748 107370 108244 61 306 850 109288 448 528 634 741 884 938 110010 882 87 111054 74 473 845 47 989 112054 401 503 69 728 113004 17 179 239 519 872 962 114096 242 359 571 115205 52 451 640 993 116156 215 81 520 614 117349 404 565 730 118027 119026 406

120017 323 834 121069 502 745 853 122156 612 123360 124318 419 125617 716 727 126345 747 928 59 127299 953 95 128693 745 86 129093 647 779 911 130053 161 212 391 475 97 566 773 869 910 131564 759 869 132121 211 590 991 133254 542 59 134179 226 136217 432 578 697 796 137004 168 205 18 405 37 138126 243 404 138800 139270 317 436 97 140008 38 63 740 65 800 57 141275 93 143717 93 891 144418 662 66 145070 81 349 770 81 146207 517 32 147477 542 43 68 938 92 148023 94 226 305 561 997 149614 20 877 91 94 964 150704 42 812 934 151266 669 152057 209 211 407 81 691 757 153017 270 331 674 807 154073 218 615 44 774 826 155594 723 897 957 156143 355 79 582 650 923 157141 391 585 681 718 58706 159159 354 591 890 930 50 160059 160200 370 468 161148 67 305 942 162371 163385 572 746 69 164075 197 425 681 735 165597 166303 167005 444 670 168005 118 298 753 883 969 169145 314 667 750 829 79 900 65 170001 713 20 171113 56 345 425 172003 277 568 720 173158 489 174036 683 785 874 928 175284 528 841 67 176342 783 177139 245 603 50 926 31 178623 712 858 179143 864 180193 253 545 888 182215 94 577 668 183020 164 184267 802 185343 862 186127 248 571 841 187108 210 978 188162 75 90 226 76 386 799 189059 306 624 92 862 190441 584 191138 85 254 622 79 192134 395 962 193442 688 748 963 194223 40 72 547 93

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

81 395 581 808 26 848 1062 1439 1698 1909 17 2457 2743 3008 55 74 3219 32 3543 3729 4327 5265 5385 5733 94 5882 6203 6434 6720 7095 7488 7648 7763 8090 8176 8302 8419 36 9289 9404 9621 9707 10064 173 630 708 11092 104 476 12005 99 271 329 52 68 554 635 9 14370 464 857 904 15149 699 16070 356 492 535 615 58 17240 539 980 18036 135 201 30 6 19081 176 349 573 754 848 977 9

20117 317 558 848 21052 193 295 810 962 22221 599 888 238818 64 24168 366 7 96 790 25043 295 645 50 26602 58 847 58 27011 192 262 372 715 97 28242 345 29198 320 516 76 750 30357 97 629 31 31074 891 32153 348 814 3499 620 756 34097 165 502 700 97 35407 689 720 921 36577 85 802 97 956 82 37123 410 785 38023 149 84 258 367 743 836 962 39002 239 82 355 936 9 79

40064 209 324 591 788 839 41261 960 42001 31 640 890 43316 9 45 771 821 44041 96 145 263 452 603 88 700 68 45331 520 731 44 46003 394 421 47004 51 128 700 48030 631 49184 338 499 591 894 980 50031 700 835 51048 170 3946 531 701 944 62097 262 477 586 996 63266 320 955 54224 413 44 55002 21 40 377 522 77 767 846 928 56203 656 996 57021 85 180 386 607 714 58399 422 89 524 678 715 48 859 59000 67 321 525

60112 28 507 10 41 769 800 61171 255 842 62202 335 561 75 739 59 805 66 63079 342 999 64583 6 642 961 65398 648 860 942 66076 6708 469 548 613 789 931 68421 69373 440 571 667 891 70360 7 62 404 60 91 921 95 71866 485 839 72431 827 906 73153 527 39 808 964 99 74654 866 75291 906 76562 890 919 77231 371 543 603 94 779 78655 79165 437 509

80037 44 486 8 680 92 788 81044 5 340 594 600 828 931 82239 437 527 800 83071 212 58 322 38 432 635 69 76 94 877 993 84192 225 49 749 77 91 91 99 85014 82 154 379 703 39 86497 583 926 87191 475 626 77 789 844 88336 488 94 844 89998 90152 66 325 775 895 91205 397 514 868 947 92061 107 331 65 526 724 906 93024 230 932 94154 567 971 95035 151 90 339 629 974 94055 68 97176 568 627 98007 573 864 99 99149 577 747 842 10008 572 716 48 101016 30 40 539 77 925 102121 40 58 62 368 834 103151 454 68 810 104048 257 61 90 394 421 44 505 17 677 741 896 905 46 105105 315 550 790 945 80 106125 209 325 403 570 718 43 107127 621 729 57 853 108208 325 109591 715 78 110408 696 111187 450 547 54 630 844 85 112059 313 448 88 740 113163 604 61 724 926 114019 51 107 213 878 404 19 80 655 89 954 115374 449 116063 71 228 393 462 751 903 90 117263 594 649 118066 97 143 249 385 913 119018 153 244 692 710 849

120063 7 332 410 62 70 121276 552 696 814 905 122030 220 87 377 475 92 122801 123056 187 431 69 96 663 886 124295 346 80 455 95 833 126157 283 606 742 127006 206 85 361 556 70 648 59 971 128117 62 259 89 382 624 1[illegible]150 823 874 96 130147 293 704 973 131491 132210 56 77 399 404 562 851 962 133478 685 984 134136 451 770 833 135189 229 34 869 764 136122 408 542 698 137080 195 417 595 759 138281 634 926 139231 140455 590 627 802 141202 32 55 397 409 23 50 823 6 917 142176 354 627 143373 557 65 630 744 144121 212 597 627 147025 221 46 422 594 644 909 146011 21 491 657 745 147605 15 148606 21 815 35 149084 307 656 86 150611 768 158048 727 91 152138 49 584 610 153020 791 154092 474 590 904 155396 517 57 649 70 75[illegible] 967 156450 95 848 939 157407 21 5[illegible] 524 158309 547 159102 54 367 99 617 45

160015 236 515 97 810 161108 369 453 555 977 162459 60 978 163036 546 612 947 164261 646 165266 373 502 9 629 96 99 166048 186 389 794 167400 655 714 168092 248 945 169230 379 471 802 953 170549 993 171181 210 517 22 38 831 172352 173016 251 632 735 97 888 174017 79 706 175047 229 70 313 176824 177037 428 72 534 613 980 178364 179124 475 667 985 180025 140 454 534 181251 74 814 54 955 182004 186 299 678 183009 48 65 151 265 95 453 598 738 184170 918 184046 171 186629 931 187310 99 735 900 188142 591 647 729 35 850 189082 98 184 190065 948 71 191396 486 192518 640 770 809 193426 577 620 863 904 5 22 55 194110 337 619 727 813

Najmłodszy pilot świata

Trzynastoletni Georges Lebouteiller

Mały szczupły blondynek, uczeń liceum (szkoła odpowiadająca naszemu gimnazjum) w Contances, martwiący się niedostatecznym z łaciny, niczym na pozór nie różni się od swych kolegów, nic nie zdradza jego genialnych zdolności. Jedynie może w spojrzeniu i ruchach ma coś z młodego Wikinga, coś co zapowiada niezłomną rolę przyszłego, odważnego Lindbergh'a.

Podziwiać go można dopiero, gdy siądzie przy drążku i ujmie stery. Jego dziecinne ręce prowadzą aparat ze sprawnością i spokojem doświadczonego, starego pilota. Mały Potez 60, na którym odbywa zwykle loty, jest mu idealnie posłuszny. Każdy jego wiraż, każda glisada na skrzydło czy pikowanie są po mistrzowsku wykonane.

I gdy, po odbytym locie, wraca do domu mały „uczniak", w krótkich spodenkach, któremu mama o 9-ej każe pójść spać, wprost wierzyć się nie chce, że przed chwilą w tak cudowny sposób panował nad maszyną, hen w przestrzeniach.

Historia jego nauki pilotażu jest równie niezwykła jak prosta.

Dwa lata temu, gdy w Contances rozeszła się wieść o nowo powstałym aeroklubie, mały uczeń, który dotąd nie odznaczył się żadnymi specjalnymi zdolnościami, nie zwracał na siebie niczyjej uwagi i był raczej małomówny, przyszedł do ojca i powiedział, w jak najkrótszych słowach, że chciałby zostać pilotem.

Tu dopiero zaczyna się niezwykłe. Pan Lebouteiller, właściciel garażu, musiał być w bardzo dobrym humorze, lub może nie chciał zrobić jedynakowi przykrości odmową dość, że potraktował jego życzenie serio i już następnego dnia, ojciec z synem, zgłosili się do p. Henri Meleux, kierownika aeroklubu. Ten z uśmiechem przyjrzał się dziecku i aby mu zrobić przyjemność, zabrał go w powietrze. Ta pierwsza podróż zadecydowała o losie chłopca, gdyż pilot zaskoczony niezwykłym wyrazem jego twarzy, instynktownie wyczuł prawdziwe powołanie i zgodził się na próbną lekcję, oznajmiając te zdumionemu ojcu.

W pół roku od tej chwili, pobierając lekcje tylko dwa razy tygodniowo, gdyż nauka w liceum nie pozwalała na więcej, mając zaledwie skończone 13 lat, po 6-iu godzinach lotu z wykładowcą (podczas gdy dorosłym, nawet zdolnym uczniom potrzeba 12), Georg Lebouteiller wzbił się w powietrze sam.

D.

JERZY MARIUSZ TAYLOR 56)

CZCICIELE WOTANA

POWIEŚĆ

Biała sukienka frunęła w kierunku drzwi i zniknęła. Czyżby niepowrotnie? Dr Johnke oparł się o sztachety. Miał wrażenie jakby nagle tuż pod jego stopami rozwarła się przepaść i pochłonęła szczęście — złotą bajkę, o której śnił przez kilka ostatnich tygodni. Dookoła panowała głęboka cisza. Tylko gdzieś daleko zakrzyczał puszczyk i czarny nietoperz bezszelestnym łukiem przeciął rozsrebrzone blaskiem księżyca powietrze. Cisza! Tęczowe marzenia dobiegły kresu i zamarły. Uświadomił sobie nagle, jakim wypoczynkiem niebiańskim, jakim bodźcem dla energii, jakim napojem krzepiącym, z którym równać się mógł chyba tylko miód, podawany bogom w wysokich salach Walhalii, były dlań te sny o szczęściu. Teraz przepadło wszystko. Dlaczego? Czyżby dlatego tylko, że jest Niemcem?

Ale co to? Drzwi, za którymi zniknęła biała sukienka, uchyliły się zwolna. Halucynacja wzrokowa? Zwodnicze światło miesiąca wprowadza niekiedy w błąd wzrok ludzki. A jednak, nie! To nie była złuda! Ode drzwi wionął szept, cichutki, ale wyraźny:

— Proszę przyjść, panie doktorze! Proszę przyjść... koniecznie...

Teraz dopiero dr Johnke ruszył w swoją drogę. Szept, który usłyszał przed chwilą, jak cudowny lek, jak tajemniczy balsam kojący, dodał mu siły, przywrócił dawną pewność siebie. I jednocześnie... dr Johnke postanowił sobie, że nie przyjdzie już więcej do Teresinka, że będzie unikał spotkania z Anką, że postara się wymazać ją ze swej pamięci.

— Skoro mnie nie chce jako Niemca, niechajże sieje rutkę, bo za zwykłego chłopa nie pójdzie pewnie — pomyślał z mściwym zadowoleniem.

A jednak śniła mu się przez całą noc. Wabiła go swym beztroskim śmiechem i oczami jak bławatki, ale gdy się zbliżył, uciekała niby płochy, biały motyl. Obudził się zlany potem, trzęsący się cały z tęsknoty i pragnienia, a skoro tylko zmrużył oczy, śniła mu się znowu. Gonił ją. Umykała przez jakieś łąki rozległe, pełne wonnego kwiecia, wśród którego kryły się zdradziecko kolące osty. Dopadł ją wreszcie, gdy zatrzymała się na brzegu szerokiej rzeki, która przecięła jej drogę. Schwycił ją za ramiona, ale wyślizgnęła mu się i skoczyła do wody. Usłyszał plusk i obudził się, siadając z wrażenia na łóżku.

Plusk nie ustawał. Towarzyszyło mu miarowe, głuche dudnienie. Lał rzęsisty deszcz i całe strumienie wody spływały z wysokiego dachu, wypełniając po brzegi betonowe kręgi ustawione pod rynnami. Po pogodnej, bezchmurnej nocy rozpoczynał się słotny ponury dzień.

Dr Johnke wstał w jak najgorszym humorze. W głowie łupał mu tępy ból i piekły nieznośnie powieki, a nieznośna pustka, którą odczuł wczoraj wieczorem, trwała nadal. Z największym wysiłkiem woli odepchnął cisnącą mu się natrętnie przed oczy złotowłosą i błękitnooką wizję, i postanowił zabrać się do pracy. Uznał, że na stan, w jakim się znajdował, będzie to najlepsze lekarstwo.

Już pobieżne przejrzenie stosu papierów, nagromadzonych w specjalnej teczce, wyjętej z tajnej skrytki w biurku, od której drugi klucz powierzył Hildzie, przekonało go, jak bardzo w ostatnich czasach zaniedbał sprawy społeczne, pozostawiając je całkowicie niemal na opiece pastora Michelsa.

Pogrążył się w zawiłym odcyfrowywaniu najnowszego listu amtu berlińskiego, którego dotąd nie tylko nie czytał, ale nawet nie widział wcale, i odczuł natychmiastowe odprężenie napiętych nerwów. Do odzyskania zupełnej równowagi było jeszcze wprawdzie daleko. Szyfr mylił mu się. Mętne sylaby pisma ani rusz nie chciały się układać w zrozumiałe zdanie. Wciąż jeszcze nie wiedział, o co chodziło. Nawet po półgodzinnym trudzie, treść pisma jeszcze pozostawała dlań zagadką. Czuł jednak, że jego umysł poczyna odzyskiwać dawniejszą trzeźwość i że na jego duchowym widnokręgu rozbłyskuje powoli dawniejszy cel, któremu niegdyś postanowił oddać wszystkie swe siły.

Nagle skrzypnęły drzwi i wszedł młody Wilhelm Ernin. Johnke skrzywił się. W tej chwili wolałby nie widzieć nikogo.

— No, co powiesz? — rzucił mu oschle. — Jestem pewien, że znowu nic wam się nie udało.

— Zgadliście, wodzu — zabrzmiała odpowiedź. — Nie udało się. Straciliśmy czas zupełnie na próżno.

— Wiedziałem, że tak będzie — burczał dr Johnke. — Wy zawsze tracicie czas po próżnicy. Jak długo to trwa? Chodziliście przecież do Teresinka już w zimie. Cztery, pięć, sześć miesięcy — liczył. — Całe pół roku i wciąż jeszcze nie zdołaliście odkryć tej dziury, prowadzącej do podziemi. Z takimi jak wy pomocnikami nie daleko zajedzie wasz wódz — szydził.

— Szczególnie taki wódz, co włóczy się za cudzymi dziewczętami — powiedział Wilhelm Ernin.

To było takie zuchwałe i takie nieoczekiwane, że dr Johnke w pierwszej chwili przyjrzał się chłopakowi badawczo przez szkła swych okularów, jakby go miał przed sobą po raz pierwszy. Odczuwał tylko zdumienie, ale ani cienia gniewu.

— Co takiego? — spytał powoli. — Co ty mówisz?

— To, co słyszycie, panie doktorze Johnke! — wybuchnął Wilhelm Ernin. — A więc to tak postępuje wódz? — krzyczał namiętnie. — Nie! Człowiek, co wysyła podwładnego na robotę po to tylko, aby sam mógł bezkarnie uwodzić dziewczynę, którą ten podwładny sobie upatrzył, nie zasługuje na miano wodza. Przejrzałem już i rozumiem wszystko, panie doktorze Johnke! Ten cały wasz Związek to było tylko takie tumanienie naszych chłopaków. Chcieliście, panie doktorze Johnke, wywołać zamęt, aby przy tym ogniu upiec pieczeń dla siebie. Tak! Udało się wam! Zamęt jest. Starzy się nas wyrzekli, a my na starych patrzyliśmy jak wilki. Ale dość już tego. My nie chcemy więcej z wami pracować. Wypowiadamy wam posłuszeństwo, panie doktorze Johnke!

— Tyś chyba oszalał, Wilhelm — rzucił się dr Johnke. — W czyim imieniu mówisz? Jeśli w swoim własnym, to żegnaj. Pamiętaj tylko, że opuszczając Związek, jesteś dezerterem moralnym. Może uda ci się ujść zasłużonej kary, ale o wyjeździe do Niemiec, o którym tak marzyłeś, musisz zapomnieć. A jeszcze — szydził — przyjdzie ci uderzyć w pokorę przed ojcem.

Wilhelm Ernin patrzył nań ponuro.

— Już to zrobiłem — odezwał się. — Ojciec jest dobry i przebaczył mi. Przebaczył nam wszystkim. Alfred i Otto też występują ze Związku. Też są dezerterami. I wszyscy trzej pojedziemy do Niemiec. Ojciec obiecał, że da nam pieniądze na podróż i utrzymanie, a jeżeli się nam tam spodoba i będziemy chcieli zostać, to dostaniemy nasze działy z przyszłej schedy jeszcze przed dojściem do pełnoletności.

Niespodziewany epizod znowu na czas dłuższy wytrącił z równowagi dr Johnkego. Przerwał wprawdzie szybko rozmowę, nie chcąc wdawać się w dysputy z zuchwałym parobczakiem. Kazał mu natychmiast wyjść i zatrzasnął za nim z hałasem drzwi, ale słyszał dobrze dolatujące jeszcze z ganku obelżywe słowa i urągliwy śmiech, wyraźniej jeszcze niż słowa świadczący o zupełnej zmianie, jaka nastąpiła w zapatrywaniach młodego Wilhelma Ernina.

(D. c. n.).

„ABC" trafiło w czułe miejsce
Żydzi podnieśli „gewałt"
„Na was powiedziawszy..."

Prasa żydowska strasznie się oburzyła na „ABC" za żądanie rozwiązania żydowskich kas bezprocentowych. Żydowska „5 rano" p. t. „Zuchwałe żądania ABC pisze:

ABC powtarza za wydawnictwem żydożerczym „Alarm"", powstałym do walki „ekonomicznej" z elementem „obcym", niesłychane żądanie rozwiązania żydowskich kas bezprocentowych w Polsce. Jak wiadomo, kasy te ratują drobnych i biednych handlarzy żydowskich od głodu, udzielając im taniego i drobnego kredytu. Główne źródło tych kredytów to fundusze zagraniczne zebrane w Ameryce i Anglii.

I z iście żydowskim tupetem dodaje:

A może drukowanie takich notatek nie powinno być tolerowane?...

A więc żydzi chcą dyktować, o czym w Polsce wolno pisać, a o czym nie wolno.

ŻARGON „NOWEGO GŁOSU"

W sposób bardzo tajemniczy: pisze żydowski „Nowy Głos":

Nie znajdujemy innej odpowiedzi na alarm „Alarmu", powtórzony przez „ABC" pod krzyczącym tytułem: „Rozwiązać żydowskie Kasy Bezprocentowe", jak życzenie żydowskie wprost przetłumaczyć i złożyć je w darze szarnowej redakcji „ABC".

„ABC" odkrywa kopalnię żydowskiego bogactwa w akcji pomocy dla najbiedniejszych w formie pożyczek stuzłotowych i ujawnia rzecz horendalną, a mianowicie subsydium państwowe, uchwalone dla centrali Kas żydowkich w Polsce w wysokości na trzy i pół miliona żydów, na ogromny procent żydowskich podatków, w naprawdę nieprawdopodobnej wysokości stu tysięcy złotych rocznie, czyli nie mniej, nie więcej, jak obliczając w przybliżeniu aż trzy grosze rocznie na głowę podupadającego i niszczonego handlu żydowskiego. Słyszał kto co takiego? Czy już Polska jest Palestyną i to nie pod angielskim mandatem, ale ze statutem państwowym?

Onegdaj czytaliśmy już w tym samym piśmie, o gruntownej pomocy gospodarczej tej, zresztą bardzo szlachetnej i pożytecznej instytucji. Oto wedle tej informacji, wypłacono pożyczki po 50 złotych dla straganiarzy względnie po 20 złotych na... wykupno patentu przemysłowego.

Cóż na to możemy uczynić, jak rzetelnie życzyć tym, co straganiarzom żydowskim nie użyczają źródła kredytu 20 złotowego, na wpłacenie patentu do Kasy państwowej jak „na was powiedziawszy".

Chodzi o to właśnie, aby żydzi nie wykupywali patentów. Kosztem zapomóg polskich instytucji publicznych, popierających materialnie żydowskie kasy bezprocentcwe.

Gewałt, jaki podnoszą żydzi, wskazuje, że utrafiliśmy w czułe miejsce „na was powiedziawszy" (jest to — zdaje się — jakieś groźne przekleństwo żydowskie).

O poprawę warunków pracy
pracowników umysłowych

Międzyzwiązkowa komisja pracowników umysłowych, wobec niemożności uzyskania drogą bezpośrednich rokowań poprawy warunków płacy i pracy, przystąpiła obecnie do energicznej akcji w kierunku poprawy warunków pracy.

Delegaci komisji w charakterze asystentów inspekcji pracy przeprowadzają kontrolę wszystkich zakładów pracy, gdzie pracownicy zatrudnieni są nie tylko w godzinach nadliczbowych, ale nawet i nocnych, bez specjalnego wynagrodzenia. Ma to miejsce zwłaszcza w obecnym okresie bilansowym i sporządzania inwentarzy. W bardzo wielu wypadkach pracodawcy biorą od pracowników fikcyjne pokwitowania za rzekomo wypłacone wynagrodzenia za tę nadetatową pracę.

Niemal we wszystkich przedsiębiorstwach łódzkich uprawiany jest systematycznie niesłychany wyzysk pracowników umysłowych, z którym to objawem postanowiła właśnie walczyć komisja międzyzwiązkowa.

Kaloszami w twarz wywiadowcy
Pościg za złodziejami w Al. Jerozolimskich

We wnęce bramy domu Al. Jerozolimska 37, dwaj mężczyźni wyjmowali z torebki damskiej zawartość.

W tym momencie nadszedł policjant, który przyglądał się z boku nieznajomym. Z rozmowy policjant wywnioskował, iż są to złodzieje, którzy dzielili się zawartością skradzionej torebki. Policjant wezwał nieznajomych, aby podnieśli ręce do góry. W odpowiedzi na to nieznajomi porzucili torebkę, a sami zaczęli uciekać Al. Jerozolimską, w stronę Nowego Światu.

Na wszczęty alarm do pościgu przyłączył się wywiadowca urzędu śledczego. Policjant ujął jednego z uciekających. Drugi, za którym gonił wywiadowca nagle przystanął, zdjął kalosze i w tejże chwili rzucił nimi w twarz wywiadowcy. Trick ten nie udał się i drugi złodziej został schwytany.

Obu ujętych, po nałożeniu kajdanek, przeprowadzono do 11-go komis. W tym czasie u dyżurnego przodownika składała zameldowanie o kradzieży torebki przez dwóch mężczyzn, Helena Żebrowska. W przyprowadzonych złodziejach rozpoznała ona sprawców kradzieży. Są to: Jan Sitkowski i Wacław Kotulak.

Jak się okazało, obydwaj są znanymi złodziejami, poszukiwanymi przez policję do różnych spraw kradzieżowych. — Decyzją sędziego śledczego, Kotulaka i Sitkowskiego osadzono w areszcie.

RADIO

SOBOTA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty).

11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci słuchowisko p. t. „Związek drapieżnego sępa". 16.15 Orkiestra wojskowa pod dyr. M. Chmielewicza. 16.50 Pogadanka. 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka. 18.15 Królewski zespół cygański pod dyr. Kwieka (płyty). 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Pogadanka. 20.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry P. R.: Z. Kroll — piosenki, oraz M. Orzechowskiego i J. Ławrusiewicza — wibrafony. 21.45 „O człowieku, który sprzedał własny szkielet" — skecz A. Nowickiego. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. z udz. Janiny Brochwiczówny — piosenki. 22.50 Dziennik i Kom. meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.45 „Związek drapieżnego sępa" — słuchowisko dla dzieci.
17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.
20.00 Koncert rozrywkowy.
21.45 Skecz.
22.00 Muzyka taneczna.

Warszawa II.

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.10 Utwory Igora Strawińskiego pod dyr. kompozytora (płyty). 15.00 Pogadanka. 15.10 Wiadomości sportowe. 15.15 Muzyka lekka i taneczna w wyk. zespołu J. Różewicza. 18.00 Muzyka lekka (płyty). 18.05 Koncert solistów. Wyk.: Z. Adamska (wiolonczela) i J. Szczygieł (śpiew). 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Siwe włosy" klechda Artura Górskiego. 22.15 Muzyka lekka (płyty). 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Pogadanka. 3. Utwory Karola Szymanowskiego. 4. Skarby Wieliczki — pogadanka w języku angielskim. 5. „Z różnych stron" — tańce i pieśni regionalne.. 6. Fragment powieści „Ogniem i mieczem" H. Sienkiewicza. 7. Polska kapela ludowa pod dyr. F. Dzierżanowskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

21.00 Bruksela flam. Koncert ork. symfonicznej.
21.00 Mediolan. „I cavalieri di Ekebu" — opera Zandonaiego. Transmisja z Opery Królewskiej w Rzymie.
21.30 Strasburg. Koncert symfoniczny.
22.00 Luksemburg. Koncert symfoniczny.

NIEDZIELA

8.00 Czas i kolęda. 8.05 Dziennik. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Po nabożeństwie o godz. 10.30: Kwartet Lenera z płyt i Transkrypcje fortepianowe utworów Straussa oraz piosenki Lehara (płyty).

11.30 1. Pieśni dziadowskie w wyk. A. Młynarskiego z Trzciany. 2. Obrzęd Bożenarodzeniowy p. t. „Z Turoniem". Transm. ze wsi.

11.57 Czas i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. Wyk.: Orkiestra Filharmonii lwowskiej. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 „Kwiat paproci" — fragment z książki „Drzewiej" — Wł. Orkana. 13.30 Muzyka obiadowa. Wyk.: Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego. J. Szymulska — sopran. Chór Zaremby. 14.45 Audycja dla wsi:

15.45 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci. 16.05 U starych mistrzów. 16.20 Najpiękniejsze polskie kołysanki Jezusowe w wyk. H. Zboińskiej - Ruszkowskiej — śpiew. 16.45 „Anielcia i życie" — powieść H. Boguszewskiej. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. W wyk. Zesp. salonowego: M. Didur - Załuskiej, H. Horskiej, F. Szczepańskiego -- parodia i piosenki, i Chóru Revellersów Kl. Weberskiego. 18.50 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Wywodziny" — fragment z „Wesela na Górnym Śląsku". 19.35 Słynni wirtuozi (XII audycja). A. Sammons skrzypce, M. Capsir — sopran (płyty). 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 Wieczór piosenek Berangera w oprac. A. Bohdziewicza. 22.00 Opowieść o Beethovenie (Audycja I). „Młodość heroiczna". 22.50 Dziennik i Kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

12.03 Poranek symfoniczny.
17.00 Podwieczorek przy mikrofonie.
18.50 „Wywodziny" — fragment z „Wesela na Górnym Śląsku".
21.15 Wieczór piosenek Beranger'a.
22.00 Opowieść o Beethovenie.

Warszawa II.

14.45 Nowe płyty słynnych artystów. 16.00 Felieton. 16.10 Kwartet „Schrammla" — W. Tychowskiego i W. Osieckiego: 1. Fucik: Starzy przyjaciele — marsz, 2. Friml: Byłem w Grinzingu — pieśń, 3. R. Stolz: Związane ręce, 4. Kalman: Pieśń i walc z opt. „Hrabina Marica", 5. Leopoldi: Kawiarenka w Harnals, 6. Granischstädten: Piosenka o papierosie, 7. XXX: Wiązanka walców wiedeńskich, 8. XXX: Moja matka była wiedenką, 9. W. Osiecki: Prośba. 10. Hecker: Tam w Lobau, 11. Sieczyński: Pieśń wiedeńskiego fiakra. 22.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Chwilka dla dzieci. 3. Nasze tańce i piosenki. 4. Gawęda. 5. Najpiękniejsze polskie kołysanki Jezusowe w wyk. H. Zboińskiej - Ruszkowskiej. 6. „Józek Gwizdała" — nowela Z. Nowakowskiego. 7. Polska muzyka salonowa w wyk. zespołu P. Rynasa.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 293.50, Bruksela 89.50, Kopenhaga 117.70, Londyn 26.34, Nowy Jork 5.26,75, Nowy Jork (kabel) 5.27; Paryż 17.91, Praga 18.52, Sztokholm 135.95, Zurych 121.95.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. II em. 79.25, dolarówka 42.25; 4 proc. konsolid. (większe) 66.75; (drobne) 65.25; 4,5 proc. wewn. państw. 64.00, 5 proc. konwers. 66.50,

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. 76.00 (w proc.) kupon 9.33, 4,5 proc. ziemskie seria V 63.75 4 proc. ziemskie seria VI 55.00 — 54.75; 4,5 proc. Pozn. ziemstwa kred. seria L 60.75; 5 proc. Warszawy 70.00 4,5 proc. Warszawy 65.50 — 65.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 68.38 — 68.50 — 68.25; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 62.00; 5 proc. m. Piotrkowa (1933 r.) 57.75.

Akcje: Bank Polski 115.00—116.00 Węgiel 30.00 — 30.25; Lilpop 61.25; Starachowice 35.25 — 35.00 — 35.15; Żyrardów 60.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 29.50 — 30.00; zbierana 29.00—29.50; żyto I t. 23.50 — 24.00; owies I st. 21,75 — 22.50; II st. 20.00 — 20.75; jęczmień browarny 21.75 — 22.25; jęczmień 20.00 — 20.25; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 łubin niebieski 14.50 — 15.00; żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 55.00 — 56.00; letni 53.00 — 54.00; rzepik zimowy 51.00 — 52.00; letni 51.00 — 52.00; siemię lniane basis 90 proc. 46.00 — 46.50, koniczyna czerw. sur 95,00 — 105.00, kon. biała 190—210 mak niebieski 81.00 — 83.00; mąka pszenna gat. I 46.00 — 48.50, gat. II 34.00 — 36.00 pastewna 20.00 — 21.00; żytnia gat. I 33.25 — 34.00, gat. II 24.50 — 25.50. razowa 25.75 — 26.50. otręby pszenne grube 17.00 — 17.50, średnie 15.75 — 17.25 17.00 — 17.50, średnie 15.75 — 16.25, miałkie 15.75 — 16.25, żytnie 14.50 rzepakowe 18.50—19.00, śruta sojowa 24.25 — 24.75, słoma prasowana (żytnia) 8.00 — 8.50; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.50, prasowane 9.50 — 10.50.

Nowy numer „Barwnego Swiata"

Ukazał się drugi numer tygodnika literacko-naukowego „Barwny Świat". Zawiera on m. in. reportaż z Pragi Czeskiej, dalszy ciąg reportażu z podróży do Jugosławii i interesujący artykuł węgierskiego uczonego Belà Földes „Znaczenie witaminy C", następnie dalszy ciąg dwóch powieści podróżniczych: „Nafta z wysp Sandwich" i „Skarb gór błękitnych" ,artykuł Houtena: „Osuszenie Zuiderzee", parę barwnych nowelek i humoresek: „Fotografia', „Dziwna blizna" i „Kłopoty pani domu" — uzupełniają bardzo interesującą całość.

Uroczystość amerykańsko -- polska w Państw. Szkole Higieny

W niedzielę w południe w Państwowej Szkole Higieny (ul. Chocimska 24), odbyło się uroczyste odsłonięcie płaskorzeźby ku czci Johna Davisona Rockfellera, ufundowanej przez Zrzeszenie Lekarzy i Inżynierów Higienicznych — Rockfellerczyków Polskiej Służby Zdrowia.

Uroczystość zagaił dr. Marcin Kacprzak, który w imieniu fundatorów tablicy wygłosił przemówienie po angielsku i po polsku.

Min. Kościałkowski po dokonaniu odsłonięcia tablicy wygłosił krótkie przemówienie.

Ambasador USA J. Drexel Biddle wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił, że długoletnie ścisłe więzy wzajemnego zrozumienia i przyjaźni, które istnieją między naszymi narodami, są faktem historycznym, który napawa nas uczuciem dumy i radości. Dzisiejsza chwila jest jednym z tych szczęśliwych wydarzeń, które prowadzą do dalszego wzmocnienia łączących nasze narody więzów historycznych.

Po uroczystości zebrani zwiedzili piękny gmach i urządzenia Państwowej Szkoły Higieny.

Seria pożarów w stolicy
Policja wprowadza straż ogniową

W związku z panującymi mrozami zanotowano w stolicy szereg pożarów, które jedynie dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej nie zakończyły się tragicznie.

Przy ul. Wilanowskiej 4 w mieszkaniu Hipolita Zenki zapaliła się choinka, a następnie firanki i część umeblowania. Na alarm przybyła straż ogniowa. Domownicy nie chcieli wpuscić strażaków. Dopiero w obecności policjanta, mimo protestu administratora domu Antoniego Łoskocińskiego i dozorcy Stanisława Obremskiego, strażacy weszli do mieszkania, stwierdzając, iż pali się jeszcze tapczan. Po półgodzinnej akcji, pożar ugaszono.

Przy ul. Sękocińskiej 11a, na terenie nowobudującego się domu, zapalia się słoma w piwnicy, a następnie prowizoryczne sklepienie. Przyczyna — silne nagrzewanie rury, wskutek zamarznięcia wody. Po godzinnej akcji, pogotowie III-go oddziału straży, pożar ugasiło.

Przy ul. Polnej 1, na terenie wyścigów konnych, w budynku 36 parterowym, drewnianym, mieszczącym jadłodajnię dla pracowników wyścigów, zapaliła się ścianka drewniana, a następnie sufit i część dachu. Przyczyna odgrzewanie rury wodociągowej przy pomocy gałgana, przesyconego benzyną. Po godzinnej akcji, pożar ugasiło pogotowie III-go oddziału straży.

Na pl. Kazimierza Wielkiego 5, w mieszkaniu Julii Dogowej, od silnie rozpalonego piecyka, zapalił się siennik w łóżku. Przy ul. Bugaj 18, w mieszkaniu Franciszka Mierzejewskiego od wadliwie wpuszczonej belki w przewód kominowy, zapaliła się ścianka drewniana.

Przy ul. Kawęczyńskiej 33, w mieszkaniu Kamili Polanowskiej, zapaliła się ścianka od kuchni, postawionej bez zabezpieczenia. Pogotowie V-go oddziału straży, po półgodzinnej akcji, pożar ugasiło, wyrąbując część ścianki.

Oddłużenie pracow. samorząd.
pod znakiem zapytania

Pracownicy samorządowi wystąpili do władz o przedłużenie akcji oddłużeniowej pracowników oraz wznowienie przyjmowania podań w tych sprawach przez komisję oddłużeniową. Komisja bowiem zapoznawszy się z propozycjami pracowników, wypowiedziała się przeciwko dalszemu kontynuowaniu swych prac. W wypadku przerwania prac komisji, akcja oddłużeniowa nie zostanie zakończona i kilkuset pracowników miejskich pozostanie bez pomocy.

Pracownicy samorządowi rpoponują, aby w wypadku niezgodzenia się przez komisję na przedłużenie działalności, funkcje jej przekazać Związkowi, który akcje oddłużeniową pracowników miejskich przeprowadzi we własnym zakresie pod kontrolą Zarządu Miejskiego. W związku z tym Zarząd Miejski przekazać by musiał także przeznaczony na ten cel kredyt w wysokości około 300.000 złotych.

ABC sportowe

Na lodowej tafli
Polonia w A klasie, Sokół mistrzem Pomorza

W czwartek rozegrany został na boisku AZS mecz towarzyski pomiędzy hokejowymi drużynami Skry i AZS. Zwyciężyła Skra w stosunku 3:1 (0:0, 1:1, 2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Nagot (2) i Smosarski (1), a dla pokonanych Więckowski.

Na boisku Polonii odbył się eliminacyjny mecz hokejowy o wejście do klasy A okręgu warszawskiego pomiędzy Polonią i Pionkami. Poprzedni mecz — jak wiadomo — wygrała Polonia 3:1, ale wskutek nieformalności mecz został zweryfikowany jako walkower dla obu drużyn. Mecz czwartkowy miał zatem decydujące znaczenie. Zwyciężyła Polonia 5:2, kwalifikując się w ten sposób do klasy A okręgu warszawskiego.

SOKÓŁ KRAKOWSKI PRZEGRYWA

W Krakowie odbył się towarzyski mecz hokejowy między robotniczą Legią i Sokołem. Zawody przyniosły niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo Legii w stosunku 3:2 (0:1, 1:0, 2:1).

Wyróżnił się zwłaszcza grający w Legii piłkarz Wisły Habowski, zdobywca wszystkich trzech bramek. Sokół, który do niedawna należał do najsilniejszych zespołów okręgu, nie skonsolidował się jeszcze w linii ataku, przy czym drużyna ta posiada bardzo słabego bramkarza.

HOKEJ W ŁODZI

W Łodzi odbyły się dwa mecze hokejowe o mistrzostwo klasy A. W pierwszym spotkaniu ŁKS pokonał Union Touring 6:3 (2:1, 1:2, 3:0), zdobywając bramki przez Króla (4) i Załeskiego (2).

W drugim meczu benjaminek kl. A, Wima, pokonała SKS 2:1 (0:1, 1:0, 1:0). Na dwie minuty przed końcem meczu SKS, nie chcąc się zgodzić na przyznanie Wimie drugiej bramki, Mecz wobec tego zostanie zweryfikowany jako walkower 3:0 dla Wimy.

MECZ W CZASIE ŚNIEŻYCY

W Toruniu odbyły się w czwartek zawody hokejowe o mistrzostwo Pomorza. Do tych zawodów zgłosiły się tylko dwie drużyny, wobec czego rozegrano odrazu finał. Niespodzianką było zdobycie mistrzostwa przez Sokoła z Grudziądza, który pokonał KPW Pomorzanin z Torunia 1:0. Zwycięska bramka padła na 3 minuty przed końcem meczu ze strzału Kulika. Mecz odbywał się w czasie śnieżycy, uniemożliwiającej prowadzenie normalnej gry.

Po raz pierwszy od 11 lat mistrzostwo Pomorza przeszło z Torunia do Grudziądza.

DĄB DĄŻY DO MISTRZOSTWA

Od kilku dni odbywają się na Śląsku zawody hokejowe o mistrzostwo okręgu. W czwartek odbyły się dwa spotkania, w których katowicka Pogoń zremisowała z Polonią z Janowa 2:2, a Dąb pokonał cieszyński T. E. V. 4:0.

W tabeli zawodów prowadzi katowicki Dąb, który na trzy gry zdobył wszystkie możliwe 6 punktów i stosunek bramek 18:5, jest prawie pewnym, że Dąb zdobędzie mistrzostwo Śląska, spychając zeszłorocznego mistrza, katowicką Pogoń, na drugie miejsce. W chwili obecnej Pogoń ma o 1 punkt mniej od Dębu i stosunek bramek 9:4. Trzecie miejsce zajmuje Polonia z Janowa przez T. E. V. z Cieszyna.

Niemcy opuszczają boisko
Skandal w Krynicy
Sędzia nie zauważył strzelonej bramki

W czwartek, w 6-tym dniu międzynarodowego turnieju hokejowego w Krynicy, Jaworzyna uzyskała pierwszy międzynarodowy sukces, remisując z berlińskim Rotweisem 1:1.

Na meczu tym doszło do przykrego incydentu nie bez winy drużyny niemieckiej. W pewnej chwili podobno z zamieszania podbramkowego miała paść dla Niemców bramka, której sędzia nie zauważył. Berlińczycy wówczas przerwali mecz i oświadczyli, że dopóki bramka, niezauważona zresztą także przez wielu graczy, nie zostanie im przyznana, nie przystąpią do dalszej gry.

Organizatorzy turnieju, chcąc załagodzić incydent, zaproponowali, aby gra została wznowiona tuż pod bramką Jaworzyny z tym, że Jaworzyna dopuści bez obrony do strzelania bramki (!), gdyż sędzia nie może w inny sposób przyznać im bramki, której nie widział. Niemcy jednak nie chcieli się na to zgodzić, mimo długich pertraktacyj, które toczyły się około godziny, upierając się przy swoim żądaniu przyznania im bramki. Wreszcie Niemcy opuścili boisko, nie dokończywszy meczu. W chwili przerwania spotkania stan meczu brzmiał 1:1, przy czym dla Berlińczyków bramkę zdobył Kanadyjczyk Mac Quade, a dla Jaworzyny Czorych.

Po opuszczeniu boiska przez Niemców, sędzia p. Latacz odgwizdał walkower dla Jaworzyny.

Ferencvaros zwyciężył
w turnieju hokejowym w Krynicy

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju hokejowego w Krynicy Cracovia pokonała KTH w stosunku 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Cracovia przeważała przez cały czas, przeprowadzając ładne technicznie i szybkie akcje. KTH szereg dogodnych momentów podbramkowych nie umiał wyzyskać. Wszystkie bramki dla Cracovii zdobył Kowalski, bezsprzecznie najlepszy strzelec turnieju.

Ferencvaros z Budapesztu odniósł zwycięstwo nad Warszawianką w stosunku 2:1 (1:0, 0:1, 1:0). Mecz prowadzony w bardzo żywym tempie, narzuconym przez Węgrów. Warszawianka grała b. dobrze, jednak F. T. C. przeważała szybkością i kondycją fizyczną. Bramki dla Węgrów zdobyli: Kanadyjczyk, Stappleford i Palfalvy, a dla Warszawianki Dolecki.

Po tych spotkaniach Ferencvaros definitywnie zajął pierwsze miejsce w turnieju. Do rozegrania pozostał jeszcze tylko mecz HTK — Jaworzyna, który już nie wpłynie na kolejność pierwszych czterech miejsc.

	gier	pkt	st.br.
1) Ferencvaros	5	9	8:2
2) Cracovia	5	7	8:2
3) Warszawianka	5	5	7:5
4) Rotweiss	5	5	4:7
5) Jaworzyna	4	2	5:9
6) K. T. H.	4	0	3:10

Ran nie walczył
w Paryżu

PARYŻ, 6. I. Jak już podaliśmy, Ran miał wziąć udział w wieczorze walk bokserów zawodowych, który z powodu strajku powszechnego został przełożony na dz. 6 stycznia. Tymczasem w programie dzisiejszych walk w sali Wagram w Paryżu nazwisko Rana nie figuruje. Dotychczas nie wiadomo, czy walka Rana została przełożona na inny termin, czy też w ogóle nie dojdzie do skutku.

St. Marusarz triumfuje
skokami 71 i 68 metrów

W Zakopanem odbył się w czwartek drugi w sezonie konkurs skoków na krokwi. Na starcie stanęło 24 zawodników. Warunki śnieżne były wprawdzie doskonałe, jednakże z powodu ciągle padającego śniegu, po pierwszych próbnych skokach, odpadło 13 zawodników, tak że konkurs ukończyło tylko 11 skoczków.

Pierwsze miejsce zajął, wybijając się bezapelacyjnie klasą i śmiałością skoków, Stanisław Marusarz (S. N. P. T. T.), oddając najdłuższe skoki dnia — 71 i 68 metrów, nota 151,6.

2) Kolesar Piotr (Wisła) oba skoki po 57 m., nota 135,4; 3) Bochenek Jan (Wisła) — 55 i 55,5, nota 131,6; 4) Kula Jan (SNPTT) — 51 i 53, nota 30,4; 5) Ćwiertniewicz (SNPTT) — 49 i 54, nota 127,8; 6) Mayer (Sokół) — 49 i 51, nota 121,9.

Rumunia nie będzie Kalifornią

dla żydów

Nowe zarządzenia rządu Gogi

LONDYN, 6. 1. „Daily Herald" zamieszcza wywiad z nowym premierem rumuńskim Gogą.

Rozwiązanie parlamentu

Na zapytanie, jaki jest charakter rządu rumuńskiego, premier Goga odpowiedział: Rząd mój oparty jest na konstytucji rumuńskiej, przy czym uszanujemy wszelkie formy konstytucji. Zamierzam rozwiązać parlament i rozpisać nowe wybory. Zebranie obecnego parlamentu wyznaczone jest na 17 lutego, a przed tą datą ogłoszony zostanie dekret, rozwiązujący ten parlament. Rezultat nowych wyborów zadecyduje o przyszłości polityki rumuńskiej. Na zapytanie, czy premier uważa, iż uzyska większość przy następnych wyborach, Goga oświadczył, że pewien jest zwycięstwa, gdyż rząd jego zmierza zarówno do zaspokojenia wszystkich słusznych aspiracji narodowych, jak i do ulżenia sytuacji gospodarczej ludności.

Rumunia nie będzie Kalifornią

Precyzując ten program, premier oświadczył: **Rumunia stosuje tolerancję wobec mniejszości. W okresie powojennym mieliśmy szeroką inwazję żydów z Rosji i Węgier, wreszcie z Niemiec, na koniec zaś indywidualną penetrację żydów. Żydzi przyjeżdżali do Rumunii, jak by do nowej Kalifornii. Posiadamy przeszło pół miliona elementu napływowego, którego nie możemy uznać za obywateli rumuńskich. Oświadczam, że nie możemy brać odpowiedzialności za pozostawanie tego elementu w ramach naszego życia państwowego. Zagadnienie to przedstawimy Lidze Narodów.**

Premier Goga oświadczył następnie, że dokona przymusowego obniżenia cen wyrobów przemysłowych pierwszej potrzeby dla ludności wiejskiej, oraz, że zamierzą doprowadzić do zrównoważenia cen produktów rolnych i wyrobów przemysłowych.

W polityce zagranicznej bez zmian

„Ubolewam — podkreślił premier — że wszczęta została zagranicą kampania prasowa, która zdążała do wytworzenia wrogiej dla Rumunii atmosfery przez rozsiewanie fałszywych pogłosek. Oświadczyliśmy wyraźnie, że w dziedzinie polityki zagranicznej żadne zmiany nie nastąpią i że nasze dotychczasowe więzy przyjaźni będą utrzymane".

Na zapytanie czy zarządzenia nowego rządu nie są oparte na wzorach faszystowskich i narodowo - socjalistycznych, premier rumuński odpowiedział, że ideologie te są ściśle lokalne, aczkolwiek uważa on je za konieczne objawy ewolucji w rozwoju ludzkości. Praktyka okaże czy zasady te będą mogły być zastosowane w Rumunii.

Zmiana konstytucji

W zakończeniu premier Goga oświadczył: **Zamierzam ogłosić program, zakrojony szeroko i oparty na naszych potrzebach życiowych, na zasadach chrześcijańskich, na monarchii i na dążeniach narodowych, jako głównych wytycznych. Opracowuję ustawy, zmierzające do zmiany konstytucji i ordynacji wyborczej,** aby obniżyć ilość posłów do parlamentu i stworzyć senat, pochodzący nie z wyborów, ale dobierany w korporacjach.

Nowe zarządzenia

BUKARESZT, 6. 1. Akcja unarodowienia, prowadzona przez nowy rząd, obejmuje coraz to inne dziedziny życia państwowego. Minister przemysłu i handlu Gigurtu zarządził zbadanie możliwości zwiększenia personelu etnicznie rumuńskiego w przedsiębiorstwach. W przyszłości procent pracowników pochodzenia rumuńskiego, zatrudnionych we wszelkich przedsiębiorstwach, wynosić ma 90.

Monitor rumuński przynosi rozporządzenie, na podstawie którego państwowe biuro turystyczne, radio rumuńskie, oraz urząd kinematografów, podporządkowane zostają radzie ministrów, w szczególności sprawami tymi zajmować się będzie podsekretarz stanu Hodos.

Z dn. 7 stycznia wprowadzone zostały wizy paszportowe, które obowiązywać będą między Rumunią i Czechosłowacją, wizy wydawane będą bezpłatnie.

Jak wiadomo, w ruchu pomiędzy Jugosławią, Czechosłowacją i Rumunią na mocy wzajemnej umowy nie było obowiązku wizowania paszportów.

Żydzi mogą wyjechać ale bez kapitałów

BUKARESZT, 6. 1. **Rząd wydał nowe przepisy zaostrzające kontrolę graniczną, mające zapobiec ucieczce kapitału. Władze celne otrzymały polecenie ścisłego kontrolowania podróżnych, opuszczających Rumunię i zatrzymywania wywożonych biletów Banku Narodowego Rumuńskiego, jak również krajowych monet złotych, srebrnych oraz dewiz.**

Uznanie aneksji Abisynii

RZYM, 6. 1. Donoszą urzędowo, **iż rząd rumuński powiadomił posła włoskiego w Bukareszcie, że Rumunia postanowiła akredytować nowego posła w Rzymie przy Wiktorze Emanuelu Trzecim jako króla Włoch i cesarzu Etiopii.**

Proces inż. Doboszyńskiego odbędzie się w lutym we Lwowie

Agencja telegraficzna „Express" donosi ze Lwowa:

Jak się dowiadujemy, proces Adama Doboszyńskiego odbędzie się w sądzie lwowskim w lutym. Rozprawę prowadzić będzie sędzia okręgowy Dysiewicz, a oskarżał będzie wiceprokurator dr. Olszewski. Obrony Doboszyńskiego podejmie się kilku znanych adwokatów lwowskich.

* * *

Doniesienie ATE jest nieco niejasne. Mówiono jedynie o S. Dysiewiczu, **który ma prowadzić rozprawę, nie wspominając nic o ławie przysięgłych. Należy przypuszczać, że S. Dysiewicz będzie przewodniczącym kompletu orzekającego obok którego werdykt o winie lub niewinności Adama Doboszyńskiego wyda ława przysięgłych.**

Autobus

z 30 pasażerami rzucony o drzewo

BESANCON, 6. 1. Na szosie w pobliżu Pontarlier, na granicy szwajcarskiej, skutkiem ślizgawicy zarzucił autokar i rozbił się na przydrożnym drzewie. Z pośród 30 pasażerów, 12 osób jest rannych. 8 osób ciężko.

W przededniu nowego konfliktu we Francji

Jouhaux contra Chautemps

Rozgrywka w łonie Frontu Ludowego

PARYŻ, 6. 1. Orzeczenie arbitrażowe premiera Chautempsa w sprawie zatargu i strajku w fabryce Goodrich nie dało żadnych wyników. Strajk będzie trwał nadal. Premier uznał zwolnienie robotnika Riwinowa za uzasadnione, zalecił natychmiastowe otwarcie fabryki i zaniechanie wszelkich represji zarówno przez dyrekcję jak i robotników. Zarząd jednak fabryki wypowiedział się za utrzymaniem w mocy już zastosowanych sankcji, wobec czego robotnicy oświadczyli: „konflikt nie został zlikwidowany wcale".

PARYŻ, 6. 1. Konflikt pomiędzy robotnikami a pracodawcami grozi przybraniem jeszcze ostrzejszych form. **W deklaracji złożonej dziś przez komunistę Racamonda, zastępcę Jouhaux na stanowisku generalnego sekretarza „Confederation Générale du Travail", jest mowa o tym, że „Confederation Générale du Travail" zdecydowana jest odwołać się do jaknajszerszych mas i zmobilizować je do bezwzględnej walki z przedsiębiorcami w obronie zdobytych przez front ludowy praw.**

Deklaracja ta nabiera właściwego znaczenia w zestawieniu z dzisiejszą deklaracją Chautempsa, który wzywa obie strony do zawarcia niezbędnego pokoju socjalnego. Proponuje on w tym celu, aby obie strony zechciały się spotkać z sobą i pod egidą rządu zawrzeć nowe porozumienie, ostatecznie i ogólnie obowiązujące dla obu stron. Chautemps oświadcza, że rząd nie zawaha się zaangażować dla takiego celu całej swej odpowiedzialności.

Tutejsze koła polityczne zapatrują się dość sceptycznie na realną wartość tej propozycji. Widzą one, że pertraktacje takie w dzisiejszych warunkach nie dadzą zupełnie wyniku, a raczej wywołają jeszcze większe tarcia w łonie samego gabinetu między ministrami radykałami a socjalistami.

Przed ślubem greckiego następcy tronu

Biały pociąg

przywiózł do Aten narzeczoną ks. Piotra

ATENY, 6. 1. 21 strzałów armatnich obwieściło stolicy Grecji o godz. 17-ej przybycie specjalnego białego pociągu, wiozącego narzeczoną księcia następcy tronu i jej rodziców.

Na peronie oczekiwał król Jerzy, członkowie rodziny królewskiej, arcybiskup - głowa kościoła, premier Metaxas na czele członków rządu, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Narzeczona następcy tronu wysiadła z uśmiechem z pociągu, za nią rodzice jej i świta. Król Jerzy serdecznie powitał przybyłych, zaś książę następca tronu ucałował swą narzeczoną. Premier powitał księżniczkę Fryderykę w imieniu rządu, a pani Metaxas ofiarowała jej wspaniały bukiet białych róż.

Od wyjścia z dworca poprzez całe miasto aż do pałacu królewskiego nieprzeliczone tłumy owacyjnie witały młodą parę, wiwatując nieustannie. Z dworca wyruszył orszak, w którym w pierwszej karecie jechał król Jerzy z ojcem księżniczki Fryderyki księciem Brunświku i Luneburgu, w drugiej zaś książę następca tronu z narzeczoną księżniczką Fryderyką i jej matką. Księżniczka miała na sobie tualetę błękitną, przybraną białym futrem. Plutony kawalerii otwierały orszak i zamykały go.

Całe miasto było wspaniale iluminowane barwami narodowymi. Szczególnie pięknie wygląda iluminacja Akropolu i innych pomników. Po przejeździe orszaku królewskiego nieprzeliczone tłumy zgromadziły się przed pałacem królewskim i wielokrotnie zmuszały księcia następcę tronu i jego narzeczoną do ukazywania się na balkonie.

W chwili obecnej bawią w Atenach, poza narzeczoną księcia Pawła księżniczką Fryderyką Hanowerską i jej rodzicami, 54 osoby z pośród krewnych — członków domów panujących: angielskiego, duńskiego i dawnego niemieckiego. Poza tym w piątek przybywa książę Paweł Jugosłowiański z małżonką, a w sobotę książę następca tronu rumuńskiego Michał.

Min. Daladier wiedział

o planowanym przewrocie komunistycznym

PARYŻ, 6. 1. Ernest Mercier, prezes paryskiego towarzystwa elektryczności, potwierdził w swych zeznaniach oświadczenia, uczynionego przez Eugeniusza Duloncl.

P. Mercier dodał, iż tegoż dnia, kiedy otrzymał informacje od Deloncla na temat możliwości zamachu komunistycznego, widział się z b. ministrem Germain Martinem, który powiedział mu, iż otrzymał podobne informacje. Mercier i Germain Martin postanowili wówczas zakomunikować swe informacje służbie bezpieczeństwa publicznego w celu ich sprawdzenia.

Członek rady miejskiej Lebecq, który również potwierdził zeznania Deloncla, oświadczył, iż notatki zakomunikowane przez Deloncla zostały przesłane ministrowi Daladier. — Kończyły się one zapewnieniem, iż stronnictwa narodowe interweniowałyby tylko w tym wypadku, gdyby doszło wyraźnie do zamachu komunistycznego, przy czym popierałyby jedynie działalność armii, podporządkowując się jej wskazaniom.

Agent konsularny Francji

aresztowany za przemyt banknotów

PARYŻ, 6. 1. „Petit Parisien" podaje w depeszy z Bajonny sensacyjne szczegóły na temat aresztowania przez władze Hiszapnii narodowej francuskiego agenta konsularnego w Irunie p. Ducoureaux.

Aresztowanie to było operacją policyjną na większą skalę, ponieważ jednocześnie z p. Ducoureaux aresztowano 6 osób, pomiędzy którymi znajduje się jeden z urzędników p. Ducoureaux i jego szofer. Dziennik twierdzi, że tłem sprawy jest prawdopodobnie machinacja jakiegoś agenta prowokatora, który podrzucił w mieszkaniu p. Ducoureaux dokumenty kompromitujące, a mianowicie kilka paczek niestemplowanych banknotów hiszpańskich. P. Ducoureaux był według dziennika aresztowany pod zarzutem przemytu walut. Hiszpania narodowa bowiem wydała ustawę nakazującą stemplowanie dawnych banknotów hiszpańskich i cały szereg osobników na pograniczu francusko-hiszpańskim przewozi z terenów Hiszpanii czerwonej banknoty pesetowe niestemplowane, a następnie dostarcza je na terytorium Hiszpanii narodowej, gdzie po ostemplowaniu uzyskują na giełdach zagranicznych kurs dwukrotnie wyższy.

Sprawa francuskiego agenta konsularnego w Irunie jest o tyle skomplikowana, że jak przytacza dziennik syn p. Ducoureaux był w swoim czasie po zajęciu Bilbao przez wojska gen. Franco aresztowany w tym mieście pod zarzutem przemytu banknotów niestemplowanych i od tego czasu pozostaje jeszcze w więzieniu.

—— × ——

Św. Biurokracy szaleje

Nakazy po 1 groszu

rozsyłają urzędy w Małopolsce

LWÓW, 6. 1. Z Rohatyna donoszą o znamiennym wypadku jaki miał miejsce w tamtejszym wydziale powiatowym. Oto trzech miejscowych kupców otrzymało nakazy płatnicze na dodatek do podatku drogowego za rok 1937 w wysokości jednego grosza.

Gdy kupcy zjawili się w urzędzie, celem uregulowania tej należności, nie przyjęto jej, gdyż manipulacja związana z inkasem jednego grosza kosztowałaby zbyt drogo. Wpłatę odroczono do następnego roku.

Stada wilków

atakują wsie w Małopolsce

LWÓW, 6. 1. Dziś w godzinach południowych mróz nieco zelżał. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego pogotowie ratunkowe zanotowało około 50 wypadków odmrożeń. Na kolejach mrozy powodują poważne opóźnienia, bo parowozy i wagony obmarzają.

Od kilku dni przybywają ze znacznym stosunkowo opóźnieniem pociągi z Bukaresztu oraz Krakowa i Warszawy.

W związku z mrozami szwankuje dostawa owoców i warzyw do Lwowa.

Fala mrozów wywołała inną klęskę. W okolicach górskich pojawiły się stada wilków, które zbliżają się do siedzib ludzkich i porywają zwierzęta domowe. W gromadzie Boberka, w pow. turczyńskim gromada wilków wtargnęła do wsi. Drapieżników udało się odegnać. Wilki zdołały pożreć jedną jałówkę, jedną kozę i pokaleczyć wieśniaka.

Spisek na Stalina

wykryto w Moskwie

RYGA, 6. 1. W Moskwie wykryto zakrojony na wielką skalę spisek przeciwko Stalinowi oraz szefowi GPU Jeżowowi.

W ostatnich dniach GPU dokonało licznych aresztowań w garnizonie Kołomny w pobliżu Moskwy. W wykrytym spisku zamieszany jest również cały szereg wyższych oficerów oddziałów armii czerwonej stacjonowanych w Moskwie, którzy uczestniczyli w przygotowaniu wyżej wspomnianego zamachu.

Judka Barmat zmarł

nie doczekawszy się sprawy sądowej

BRUKSELA, 6. 1. Znany aferzysta międzynarodowy Juliusz Barmat, który został niedawno wydany przez władze holenderskie władzom belgijskim, zmarł w więzieniu w Brukseli. Przyczyną śmierci miał być paraliż postępowy.

Prokuratura zarządziła jednak sekcję zwłok, celem niezbitego stwierdzenia przyczyny zgonu.

Juliusz (Judka) Barmat urodził się na Ukrainie w Humaniu w r. 1889.

* * *

Był on oskarżony o oszustwa, sięgające kilkudziesięciu milionów fr. Barmat był członkiem zarządu „Noorderbank" i „Banque Goldzieher et Penso", mających swą siedzibę w Brukseli. Działalność Barmata, jako kierownika tych banków, doprowadziła do szeregu nadużyć, fałszowania bilansów, złośliwej upadłości i puszczenia w obieg fikcyjnych trat na ogólną sumę ok. 100 milionów fr. i to tylko w ciągu r. 1930, 1931 i 1932. Barmat poszukiwany był również przez władze holenderskie, jako współwinny w aferach węglowych.

Zbiorowy odczyt

czerwonych mówców w Ateneum

W niedzielę odbędzie się w Ateneum zbiorowy odczyt na temat „Demokracja w ofensywie"; referaty wygłoszą wiceprezes NKW Str. Lud. Graliński „Państwo demokratyczne a pokój", b. pos. J. Kosmowska „Ślady dziejowego momentu na psychice polskiej masy chłopskiej", z ramienia PPS red. Niedziałkowski „Masy pracujące chcą rozstrzygać o losach ojczyzny", red. K. Czapiński „Dynamizm i kultura a demokracja", W. Pietrzykowski „Problem młodzieży", W. Wasilewska „Rola literatury w walce o demokrację", z Klubu Demokratycznego: prof. M. Michałowicz „Inteligencja a demokracja".

Nieliczne ale dobrane towarzystwo.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji. W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Głuziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimska 121
Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.